DZIŚ PO STRONIE SENIORA

NA JAKIE ZNIŻKI MOGĄ LICZYĆ SENIORZY?

OPRÓCZ ULG USTAWOWYCH RABATY WPROWADZAJĄ SAMORZĄDY

Nr ISSN 2353-6179
Nr indeksu 350-281

www.gloswielkopolski.pl

Nr 216 (25.099) | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 17.09.2026

81 *lat*

GŁOS WIELKOPOLSKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Z naszych stron

Dziś święto wielkopolskiego biznesu! Złota Setka po raz 4.

Wieczorem w Auli UAM przedstawiciele nauki i biznesu nagrodzą największe i najważniejsze firmy Wielkopolski
– Str. 5

Z naszych stron

Uwaga! Wojsko będzie ćwiczyć z dronami wokół Poznania

Wielkopolscy terytorialsi ostrzegają, ale nie ma się czego bać. Będzie można ich spotkać w najbliższych dniach wokół stolicy Wielkopolski
– Str. 4

Tylko u nas. Jak radzić sobie z niebezpiecznymi psami. Po kolejnym ataku zapytaliśmy eksperta
– Str. 11-12

Messi odchodzi. Koniec piłkarskiej legendy. Wkrótce najsłynniejszy piłkarz świata rozegra swój ostatni mecz w kadrze Argentyny. Ale z piłką nie kończy **– Str. 2**



FOT. EPA

Z naszych stron

Grażynka idzie do Kołobrzegu. A wszystko w szczytnym celu!

Marta Jarmuszczak

Grażynka od czterech miesięcy od rana do wieczora remontuje przedszkole dla dzieci z niepełnosprawnościami, a już w październiku uda się pieszo do Kołobrzegu, i to w różowej koszulce, blond peruce oraz tiulu.

Kacper Baczyński to wolontariusz Fundacji Supersprawni i twórca akcji #GrazynkaIdzie, w ramach której już 12 października uda się pieszo do Kołobrzegu i w 5 dni pokona ok. 200 km. Wyprawa będzie wyjątkowa również ze względu na kostium, w który ubierze się wolontariusz. Założy on na siebie różową koszulkę, blond perukę i tiulową spódnicę. Cała akcja będzie transmitowana w mediach społecznościowych.

- Idę na żywioł! - mówi nam Kacper, zapytany o planowany przebieg całej trasy. - Mam zaplanowany pierwszy etap trasy do Obornik Wielkopolskich. Po drodze minę Biedrusko, czyli miejscowość, z której pochodzę.

A wszystko to dzieje się w szczytnym celu, aby wypromować zbiórkę na remont przedszkola dla niepełnosprawnych dzieci na os. Bolesława Śmiałego w Poznaniu.

- Idę jako Grażynka, żeby nagłośnić zbiórkę na dokończenie remontu i funkcjonowanie placówki dla podopiecznych Fundacji Supersprawni. Po marszu wracam od razu na budowę - mówi Kacper Baczyński.
– Str. 3



FOT. ROBERT WOŹNIAK

Fundacja Supersprawni remontuje przedszkole na os. Bolesława Śmiałego w Poznaniu

SPORT

Lech Poznań zagra z Crystal Palace bez nadmiernego respektu



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Obrońca mistrzów Polski Wojciech Mońka przed meczem (początek dziś o godz. 21) w Lidze Europy z Crystal Palace mówił: „Chcemy pokazać swoją wartość w meczu z faworytami z Londynu". Czy bojowe nastawienie przełoży się na korzystny wynik, o tym przekonamy się już dziś wieczorem. Relacja ze spotkania na www.gloswielkopolski.pl

REKLAMA 0011573190

MATERNA TERRA

SKUP ZBÓŻ

ROWNIEŻ MOKRA KUKURYDZA

SOJA • SŁONECZNIK

ERGO-ROL Sp.z o.o.

513 675 365

NASZE ELEWATORY:
Kiełpiny 57 k.Wolsztyna • Bojadła ul.Kolejowa 11e
Marianki 8, Konotop

• MOŻLIWOŚĆ ODBIORU WŁASNYM TRANSPORTEM
• USŁUGA ZBIORU MOKREJ KUKURYDZY
• SZYBKI PRZELEW

AKTUALNE CENY: www.fermamaterna.pl

eprasa.pl 89250d30ad

POLECAMY

JUTRO: George Friedman o Rosji SOBOTA: Jesienna dynia potrafi zaskoczyć

17.09.2026
Czwartek

Dziś imieniny obchodzą: Franciszek, Narcyz, Lambert
Telefon alarmowy: 112

GŁOS WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny
Leszek Waligóra
Z-ca redaktora naczelnego
Monika Kaczyńska
Wydawca
Leszek Waligóra, Monika Kaczyńska, Radek Patroniak, Justyna Piasecka-Gabryel

www.gloswielkopolski.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja
ul. Grunwaldzka 19,
60-782 Poznań,
tel. 61 869 41 00, 61 860 60 00;
redakcja@glos.com
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gloswielkopolski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POZNAŃ

W poznańskim Nowym Zoo otwarto Centrum Edukacji

Emilia Ratajczak

Jak wygląda czaszka szympansa? Od wczoraj dzieci i starsi będą mogli dowiedzieć się tego w nowootwartm Centrum Edukacji.



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

W środę otwarto Centrum Edukacji w Nowym Zoo (ul. Krańcowa 81). Tego dnia także minęły 52 lata od otwarcia „nowej" części poznańskiego ogrodu zoologicznego. „Do tej pory nie było tutaj w Nowym Zoo miejsca, w którym można było takie zajęcia edukacyjne prowadzić" - mówi Remigiusz Koziński z poznańskiego zoo.

–To nie jest miejsce, które jest muzeum - dodaje. - Te rzeczy, które tutaj są, czyli elementy szkieletów, czaszki to są pomoce naukowe, mają służyć używaniu.

Centrum znajduje się w otoczeniu wybiegów owiec, osłów, kóz, alpak. Zwierzęta będą więc widoczne w trakcie zajęć. Założeniem jest to, żeby rozpocząć je tutaj, a potem pomaszerować do ogrodu, do określonych gatunków, na temat których prowadzone będą warsztaty.

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś/łaś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij e-mail na wydawca@glos.com
Poznań: Maciej Szymkowiak – 61 860 60 82
Piła: Martin Nowak – 797 607 926
Kalisz: Mariusz Kurzajczyk – 502 499 351

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Głos Wielkopolski"

tel. 61 333 22 60
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gloswielkopolski.pl

POGODA

dziś
19°C/11°C

jutro
21°C/10°C

ARGEŃTYŃCZYK LIONEL MESSI JUŻ NIEDŁUGO ROZEGRA SWÓJ OSTATNI MECZ W REPREZENTACJI

Najlepszy piłkarz świata żegna się z kadrą wicemistrzów świata

Opr. Radosław Patroniak

Lionel Messi, który już wcześniej poinformował o planach zakończenia kariery w piłkarskiej reprezentacji Argentyny, rozegra pożegnalny mecz w narodowych barwach 6 października. Tego dnia wicemistrzowie świata zmierzą się towarzysko z Beninem w Buenos Aires.

Informację o pożegnalnym występie legendarnego zawodnika w kadrze potwierdził we wtorek prezes argentyńskiej federacji (AFA) Claudio Tapia.

– Zaprosiliśmy najlepszego piłkarza świata, ikonę naszej kadry i naszego kapitana, Lionela Andresa Messiego, aby 6 października – tutaj, w Argentynie – mógł otrzymać pożegnanie, na jakie naprawdę zasługuje – przekazał Tapia w mediach społecznościowych.

W terminie FIFA przypadającym na okres od 21 września do 6 października Argentyna rozegra u siebie trzy mecze towarzyskie u siebie



FOT. PAP/EPA

Pożegnanie Lionela Messiego z Argentyną to koniec epoki

- pierwsze spotkania od czasu mistrzostw świata. 30 września podejmie Boliwię w Cordobie, a następnie przeniesie się do Buenos Aires, gdzie 3 października podejmie Burkina Faso i trzy dni później - na pożegnanie Messiego - zmierzy się z Beninem na stadionie River Plate, Monumental.

Messi ogłosił zakończenie kariery w reprezentacji 31 sierpnia. Jeden z najlepszych piłkarzy w historii poprzednio zagrał w niej 19 lipca w przegranym 0:1 po dogrywce meczu z Hiszpanią w finale mistrzostw świata w East Rutherford.

Minęło trochę czasu od finału i po długim namyśle chcę ogłosić wszystkim, że kończę karierę w reprezentacji. To decyzja (...), która wciąż bardzo mnie boli, ale rozumiem, że nadszedł właściwy czas – napisał wówczas ośmiokrotny zdobywca Złotej Piłki na Instagramie.

39-latek, który nadal występuje w amerykańskim Interze Miami, zakończył już swoją karierę w reprezentacji w 2016 roku, po czym wrócił na mundial w 2018 roku w Rosji, a w 2022 wywalczył mistrzostwo świata w Katarze.

Łącznie w drużynie narodowej rozegrał 207 meczów, zdobywając 125 bramek. Lepszy bilans strzelecki ma tylko Portugalczyk Cristiano Ronaldo . Oprócz mistrzostwa świata w 2022 roku, Messi wywalczył z drużyną narodową dwa tytuły Copa America (2021, 2024), złoty medal olimpijski (2008), zwyciężył też m.in. w MŚ do lat 20 (2005). (PAP)

REKTOR POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ, TEOFIL JESIONOWSKI Z TYTUŁEM HONORIS CAUSA



FOT. ARCHIWUM RADOSŁAWA PATRONIAKA

Rektor Politechniki Poznańskiej, profesor Teofil Jesionowski został wczoraj uhonorowany tytułem doktora honoris causa przez Politechnikę Bydgoską. Wyróżnienie odebrał podczas jubileuszu 75-lecia Wydziału Technologii i Inżynierii Chemicznej tamtejszej uczelni oraz w trakcie zjazdu Polskiego Towarzystwa Chemicznego. Poznański profesor jest wybitnym chemikiem i autorem ponad 600 publikacji z zakresu chemii, inżynierii chemicznej i materiałowej. W uroczystości w auli Politechniki Bydgoskiej towarzyszyli mu żona Renata i syn Marcin (na zdjęciu z lewej). PAT

eprasa.pl 89250d30ad

WIELKOPOLSKA

• **Dyżur redakcyjny pełni dziś**
Maciej Szymkowiak pod nr tel. **61 860 60 82**

POZNAŃ

Nowe przedszkole dla niepełnosprawnych dzieci

Marta Jarmuszczak

Fundacja Supersprawni otworzy kolejne przedszkole dla niepełnosprawnych dzieci. Remont trwa, a jego koniec planowany jest jeszcze w tym miesiącu.



FOT. ROBERT WOŹNIAK

W Poznaniu otworzy się nowe przedszkole dla niepełnosprawnych

Kacper - z pomocą kolegów z fundacji - już od czterech miesięcy od rana do wieczora ciężko pracuje przy remoncie. Przejście 200 km wcale go więc nie przeraża.

- W porównaniu do tego, co dzieje się tutaj, to będzie urlop - przyznaje. - Remont rozpoczęliśmy 4 miesiące temu, a obecnie potrafię tu spędzić 14-15 godzin dziennie przy pełnych obrotach - wiadomo! Ale dla tych dzieci w ogień bym skoczył.

A skąd ta motywacja? Kacper wraz z prezeską Fundacji Supersprawni wspólnie wychowują niepełnosprawnego, 12-letniego synka Olka i - jak przyznaje rozmówca - chce w jakiś sposób zwrócić uwagę internautów na całą inicjatywę.

- Motywację mam w sercu i ona napędza mnie każdego ranka. Bywają gorsze chwile, kiedy nie ma sił, ale radzę sobie z tym - mówi Kacper.

Do akcji może przyłączyć się każdy. Działania fundacji można wspomóc, wpłacając pieniądze na zbiórkę na stronie internetowej zrzutka.pl.

Środki zostaną przeznaczone m.in. na przystosowanie łazienek dla potrzeb dzieci z niepełnosprawnościami, montaż instalacji elektrycznej i oświetleniowej, monitoring obiektu, wykończenie gabinetu terapeutycznego i przystosowanie szatni dla dzieci.

To już kolejna placówka, nad którą opiekę sprawuje Fundacja Supersprawni z Martą Lemańską-Ciupak na czele. Pierwsza z nich znajduje się przy ul. Mikołaja Rudnickiego.

- Specjalizujemy się w edukacji i wychowaniu dzieci z niepełnosprawnościami sprzężonymi, czyli co najmniej dwoma - najczęściej ruchową i intelektualną, a czasami też dzieci z spektrum autyzmu - tłumaczy prezeska.

Poprzednia placówka jest w stanie przyjąć 12 dzieci i tak będzie też w przypadku przedszkola na os. Śmiałego, gdzie przedszkolaki mogą przebywać od godz. 8 do 15. Remont ma zakończyć się do końca września, a kadra nauczycielska została już wybrana.

- Nauczyciel pod opieką ma dwójkę dzieci. To nie jest tak, jak w ogólnodostępnym przedszkolu, gdzie jedna osoba może opiekować się ponad 20. przedszkolakami. To są wyspecjalizowani ludzie, którzy potrafią zajmować się dzieciakami z deficytami rozwojowymi - mówi prezeska.

Prezeska fundacji, jako mama niepełnosprawnego syna, swoją działalność rozpoczęła w odpowiedzi na potrzeby dzieci i z niepełnosprawnościami i ich rodziców.

- Fundacja zdecydowała się na otwarcie kolejnego lokalu, ponieważ trudno nam odmawiać pomocy kolejnym dzieciom, a w placówce przy Rudnickiego po prostu nie mamy już miejsca. Stąd pomysł, żeby poszerzyć naszą działalność. Już teraz mamy sporo kandydatów, ale jesteśmy gotowi przyjąć jeszcze więcej dzieci. Serdecznie zapraszamy! - mówi Marta Lemańska-Ciupak.

REKLAMA 0011570411



eprasa.pl 89250d30ad

BEZPIECZEŃSTWO

Warczy, szczeka, atakuje. Jak zapobiegać agresji u psa i co robić w trudnej sytuacji?

Marta Jarmuszczak, Oliwia Dolata

O tym, skąd bierze się agresja u psów, jak jej zapobiegać i jak reagować w trudnych sytuacjach, mówi behawiorystka.

Kilka dni temu mieszkanka Puszczykowa została zaatakowana przez amstaffa podczas spaceru ze swoim psem. Zranione zwierzę obecnie znajduje się w ciężkim stanie i pozostaje pod opieką weterynaryjną. W wyniku zdarzenia obrażeń doznała także właścicielka oraz mężczyzna próbujący rozdzielić psy.

Przypadek ten nie jest odosobniony. W tym roku echem odbiła się sytuacja z poznańskiego Bonina, gdzie amstaff zaatakował kobietę oraz trzy psy. Zajście trafiło na policję, a właściciel zrzekł się praw do zwierzęcia, które trafiło pod opiekę schroniska.

W podpoznańskim Luboniu kilka miesięcy temu doszło do podobnej tragedii. Podczas spaceru amstaff zaatakował dużo mniejszego psa, który w wyniku tego zdarzenia miał zmiażdżone płuco i wyrwaną część ciała. Właściciel agresywnego zwierzęcia uciekł z miejsca zdarzenia.

Interwencje służb związane z pogryzieniem przez psa, agresywnym psem bądź niezachowaniem ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia nie są rzadkością. Poznańska Straż Miejska interweniowała w sprawach związanych z psami już 1351 razy, zaledwie w okresie od stycznia 2025 r. do lutego 2026 r.

Sandra Kaźmierczak z Katedry Zoologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu wyjaśnia, że zachowania tego typu nie muszą być spowodowane złością. - Agresja najczęściej wynika z poczucia zagrożenia. Najgorszą konsekwencją agresji jest pogryzienie. Niemniej jednak psy wcześniej wysyłają różne sygnały i warto zwracać na nie uwagę. Są to różne zachowania, m.in. odsuwanie się, przekręcanie głowy, pokazywanie zębów, warczenie, a jak zostają przekroczone granice i zwierzak źle się czuje, to dochodzi do ugryzienia – przekazuje Sandra Kaźmierczak.

Niełatwo jest wskazać konkretne rasy psów, które są najbardziej niebezpieczne. Agresywne zachowania uzależnione są od wielu czynników. - Są predyspozycje w niektórych rasach. Niemniej jednak jesteśmy w stanie - jako właściciele, opiekunowie tych zwierzaków - popracować nad tym. Czasem agresja wynika też z faktu, że pies starzeje się, jest chory, albo coś go boli – wyjaśnia Sandra. Znaczny rozmiar zwierzęcia nie sprawia także, że automatycznie jest ono agresywne.

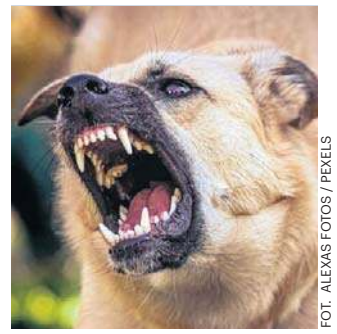
- Są też badania, które pokazują, że agresja najczęściej wynika z lęku. W jednym z badań okazało się, że mniejsze psy częściej przejawiały zachowania lękowe – mówi Kaźmierczak.

Jako właściciele powinniśmy zwracać uwagę na niepokojące sygnały i zmiany w zachowaniu swojego pupila. Aby zapobiegać incydentom warto próbować socjalizować psa, aby miał kontakt z różnymi bodźcami - z innymi psami, ludźmi czy nowym otoczeniem. Może jednak zdarzyć się, że pupil nie przepada za innymi zwierzętami i wówczas należy zachować szczególne środki ostrożności.

- Podczas spacerów, przede wszystkim powinniśmy prowadzić go cały czas na smyczy - wyjaśnia - Jeżeli mamy problem z jego zachowaniem, możemy też stosować kaganiec fizjologiczny, który jest dla niego bardziej komfortowy – doradza Sandra Kaźmierczak.

By uniknąć potencjalnie niebezpiecznych sytuacji przy kontakcie z innymi psami, należy jasno komunikować, że jeśli jakaś sytuacja może być przekroczeniem granic naszego czworonoga.

- Zdarzają się sytuacje, w których jeden pies chce się bawić, a drugi wyraźnie sobie tego nie życzy. Wtedy warto powiedzieć drugiemu opiekunowi: „Mój pies może zaatakować. To, że pani czy pana pies chce się bawić, nie oznacza, że mój również ma na to ochotę" – mówi Sandra Kaźmierczak, dodając, że jeżeli wiemy, że pies może reagować agresywnie, należy odpowiednio zabezpieczać go podczas spacerów.



FOT. ALEXAS FOTOS / PEXELS

Psy przed atakiem często wysyłają sygnały. Ale ich rozpoznanie nie zawsze pomoże

Należy pamiętać, że jeśli dojdzie do agresji między psami, nie należy się do nich zbliżać i próbować ich rozdzielać ze względu na własne bezpieczeństwo.

Jak powinna reagować osoba atakowana?

- Najlepiej nie ruszać się i zakrywać newralgiczne części ciała. Osoba dorosła powinna osłonić dziecko, które jest najbardziej zagrożone i wołać o pomoc. Jeśli dojdzie do delikatnego ugryzienia i pojawi się krew, ważne, aby przemyć ranę i ustalić, który pies za to odpowiada, ponieważ istnieje ryzyko, że miał on wściekliznę - radzi Sandra Kaźmierczak.

REKLAMA 0411556299



ĆWICZENIA WOJSKOWE

Jeśli zobaczycie wojsko, drony, usłyszycie wybuchy - nie bójcie się!

Grzegorz Okoński

Jeśli zobaczycie w najbliższych dniach na drogach i ulicach kilku wskazanych miast żołnierzy, usłyszycie odgłosy wybuchów, czy zobaczycie drony – nie bójcie się: będą odbywały się ćwiczenia!

Ćwiczenia wojskowe zaplanowano na dni 19 – 24 września na terenie gminy Skoki (w Rejowcu i okolicznych miejscowościach), Leszna, Włoszakowic, Krzyżowca, a także Krzesin, Krajkowa i Mosiny. O takim zasięgu informuje 12. Wielkopolska Brygada Obrony Terytorialnej, której żołnierze szykują się do ćwiczeń.

- Oznacza to wzmożoną aktywność wojsk, widoczne pojazdy wojskowe, użycie dronów i środkow pozoracji pola walki – informuje Brygada.

Podobnie ostrzegają wojskowi z 2. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego, zapowiadający, że od 22 do 24 września w Krzesinach i okolicy będzie można spotkać częściej niż normalnie wojskowe pojazdy, a w okolicy słyszeć wybuchy i wystrzały.

- Bez paniki: to tylko zaplanowane ćwiczenia – podkreśla Skrzydło. - Mogą być wykorzystywane środki pirotechniczne do symulacji pola walki, więc może być głośniej.

Wojsko informując, podkreśla, że mieszkańcy nie muszą się dzięki temu obawiać, ale z drugiej strony zastrzega, by nie dzielili się w mediach społecznościowych informacjami, które mogą posłużyć obcemu wywiadowi wojskowemu.

- Nie rób zdjęć żołnierzom ani sprzętowi, nie wrzucaj do sieci informacji o tym, gdzie dokładnie się znajdują i w którą stronę się przemieszczają – podkreśla Skrzydło. - Pomachaj im z daleka i okaż szacunek, schowaj telefon do kieszeni i daj im potrenować.



FOT. 12WBOT

Terytorialsi z 12WBOT z granatnikiem M-72

- Wspólnie budujmy bezpieczeństwo naszego kraju – dodają Terytorialsi, którzy jednocześnie w środę 16 września informowali o szkoleniu na poligonie w Biedrusku z zakresu posługiwania się granatnikiem M-72. Ćwiczyli żołnierze ze 122 batalionu lekkiej piechoty w Dolaszewie, wykorzystując wersję ćwiczebną M-72, przeznaczoną do treningu, zachowującą pełną mechanikę działania jak granatnik bojowy.

eprasa.pl 89250d30ad

KALISZ

Zamordował znajomą, a potem wyprowadzał jej psa na spacer...

Ewelina Samulak-Andrzejczak

Zamordował 53-latkę i pozostawił w mieszkaniu. Od momentu zabójstwa do dnia odkrycia zwłok codziennie przychodził do lokalu, żeby nakarmić i wyprowadzić na spacer psa kobiety. Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Kaliszu ruszył proces w sprawie głośnego zabójstwa przy ul. Górnośląskiej w Kaliszu.

Przed sądem stanął 62-letni Piotr K., który jest oskarżony o brutalne zabójstwo swojej 53-letniej znajomej. Do tragedii doszło w maju 2025 r.

– W nieustalonym dniu maja 2025 roku w Kaliszu, nie później niż w dniu 30 maja 2025 roku w Kaliszu, w miejscu zamieszkania Małgorzaty (...), działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia jej życia, zadał Małgorzacie (...) przy użyciu noża o długości całkowitej 31,5 cm długości, ostrza 20 cm i szerokości 4 cm w najszerszym miejscu, 17 ran kłutych w okolicę jamy brzusznej – odczytała akt oskarżenia prokurator Kamila Jabłońska- Rosik z Prokuratury Rejonowej w Kaliszu.



FOT. EWELINA SAMULKA-ANDRZEJCZAK

Piotr K. przed sądem przyznał się do zabójstwa

Oskarżony przyznał się do winy. Przed sądem przeprosił bliskich pokrzywdzonej kobiety. Tłumaczył, że ma zaburzenia osobowości i jest niepełnosprawny intelektualnie. Wskazywał, że nie chciał tego zrobić. Podkreślał, że nie był świadomy.

Jednocześnie stwierdził, że to zamordowana Małgorzata pierwsza chwyciła za nóż. – Powiedziała, że mnie zap... – relacjonował Piotr K. Następnie jego zdaniem miało dojść do szarpaniny. Przed zabójstwem utrzymywał koleżeńskie relacje z 53-latką.

Policjanci już podczas interwencji w mieszkaniu kobiety, ustalili pierwsze fakty. W domu 53-latki, często bywał jej znajomy. Szybko ustalono jego dane. Okazało się, że to 62-letni Kaliszanin. Mundurowi rozpoczęli jego poszukiwania. W czwartek, 5 czerwca mundurowi poinformowali o jego zatrzymaniu, a prokurator przedstawił mężczyźnie zarzut zabójstwa, za które grozi mu dożywotnie więzienie.

Mężczyzna już wówczas przyznał się do stawianego mu zarzutu i złożył wyjaśnienia, w ramach których starał się umniejszyć swój udział w stanowiących przedmiot zarzutów zdarzeniu.

KŁODAWA

Kopalnia soli „Kłodawa" na razie rezygnuje z kontrowersyjnego biznesu

Marcin Maliński

Zarząd Kopalni Soli „Kłodawa" ma pomysł na kolejny biznes, który mrozi krew w żyłach mieszkańców tej miejscowości i każdego, kto kupuje tamtejszą sól. Chodzi o składowanie odpadów niebezpiecznych pod ziemią.

Społeczne niezadowolenie przyniosło skutek w postaci tymczasowego wstrzymania prac nad tym projektem do czasu przedstawienia wyników zleconych badań.

Obok działalności wydobywczej i turystycznej, zarząd Kopalni Soli w Kłodawa chce otworzyć jeszcze jeden biznes - składowisko odpadów, w tym także tych niebezpiecznych. Miałyby one być składowane w komorach pozostałych po wydobyciu soli, na które składa się około 20 mln. metrów sześciennych wolnej przestrzeni.

Pomysł na dodatkowy biznes, jakim jest składowanie odpadów, powstał na bazie wielomilionowych strat, które kopalnia poniosła w ostatnim roku. W lipcu kopalnia złożyła do burmistrza Kłodawy wstępne dokumenty, tym samym przygotowując grunt pod inwestycję.

Na liście odpadów, które mogłyby zostać składowane w kłodawskiej kopalni znalazło się ponad 270 pozycji, z czego więcej niż 100, to odpady niebezpieczne. Ta informacja wywołała niemałe poruszenie wśród mieszkańców, samorządowców i polityków. Jednym z nich jest poseł PiS Ryszard Bartosik, który oprócz zagrożeń dla środowiska wymienia te dla marki kłodawskiej soli.

– W Kłodawie cały czas produkuje się sól. Ciężko wyobrazić sobie sytuację gdzie w pobliżu produkcji soli spożywczej składuje się materiały niebezpieczne – napisał Bartosik w mediach społecznościowych.

Władze kopalni wydały oświadczenie, w którym informują o zawieszeniu dalszego rozwijania projektu. Zlecono także naukowcom wykonanie niezależnych badań.

NASZA AKCJA

Dziś nagrodzimy najlepsze firmy Wielkopolski na gali Złotej Setki

Szymon Paź

O godzinie 19 w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przy ul. Wieniawskiego gala Złotej Setki Wielkopolski – największego rankingu wielkopolskich przedsiębiorstw

Prawie 600 miliardów złotych przychodu i 26,75 mld zł zysku odnotowało w 2025 r. 500 największych wielkopolskich firm, których wynikom przyjrzeliśmy się podczas przygotowania rankingu finansowego Złotej Setki Wielkopolski . Nagrodzimy je w czterech kategoriach: Konkurentów (przychody poniżej 200 mln zł), Rywali (od 200 do 500 mln zł), Pretendentów (od 0,5 do 1 mld zł) i Liderów (przychody powyżej 1 mld zł).

Oprócz nich swoje nagrody – Lidera Wielkopolskiego Biznesu– wręczą wielkopolskie organizacje biznesowe (Wielkopolski Związek Pracodawców, Wielkopolski Klub Kapitału, Wielkopolska Izba Przemysłowo-Handlowa oraz Pracodawcy RP oddział Wielkopolska), firmy stawiające na badania i rozwój nagrodzą wiodące wielkopolskie uniwersytety (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Politechnika Poznańska, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu) oraz dziennikarze „Głosu Wielkopolskiego" piszący na co dzień o lokalnej gospodarce.

Oprócz uhonorowania nagrodzonych firm w programie Złotej Setki Wielkopolski znalazły się prelekcje Mirosława Skwarka „Czy w dobie sztucznej inteligencji człowiek stanie się zbędny?" i Jakuba Jasiczaka „Złota 100 Wielkopolski i polska nauka – od współpracy do wspólnej przewagi". Gala i bankiet po jej zakończeniu będą okazją do nieformalnych spotkań z decydentami oraz budowania relacji biznesowych pomiędzy uczestnikami.

Więcej o Złotej Setce Wielkopolski możecie przeczytać na stronie: www.gloswielkopolski.pl/zlota100.



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Gala Złotej Setki Wielkopolski odbędzie się w Auli UAM

AUTOREKLAMA

Q605016270A

ORGANIZATOR

GŁOS WIELKOPOLSKI

PARTNER GŁÓWNY

WIELKOPOLSKA

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

SPONSOR GENERALNY

ERSTE Leasing

SPONSOR

Poznań Airport

PARTNERZY

POWIAT POZNAŃSKI

BGK BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

pwc

LEVELLY.AI®

STENA RECYCLING

Grant Thornton

KRJ DISPLAY

PARTNERZY MERYTORYCZNI

UNIWERSYTET EKONOMICZNY W POZNANIU

UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU

POLITECHNIKA POZNAŃSKA

UNIWERSYTET PRZYRODNICZY W POZNANIU

Wielkopolski Związek Pracodawców

WIELKOPOLSKI KLUB KAPITAŁU

WIELKOPOLSKA IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA

PRACODAWCY RP WIELKOPOLSKA

OGÓLNOPOLSKI PARTNER MERYTORYCZNY

dun & bradstreet

OGÓLNOPOLSKI PATRON HONOROWY

ZWIĄZEK WOJEWÓDZTW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

eprasa.pl 89250d30ad

FOKUS

• **Inflacja bazowa** po wyłączeniu cen żywności i energii w sierpniu wyniosła 3,3 proc., wobec 3,1 proc. w lipcu - podał NBP

ROZMOWA

Ani Korzeniowski, ani Kmita? Otylia Jędrzejczak może stanąć na czele PKOl-u

– Bardzo duże szanse w wyborach na szefa PKOl-u może mieć Otylia Jędrzejczak – mówi w rozmowie Andrzej Supron, członek Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego

Zbigniew Czyż

Marian Kmita, szef sportu w Polsacie, został wybrany przez Zarząd PKOl pełniącym obowiązki prezesa organizacji do kwietnia 2027 r. Jak pan przyjął ten wybór?

Musieliśmy to zrobić, wybrać któregoś z wiceprezesów, bo zależy nam na tym, aby PKOl normalnie funkcjonował. Mieczysław Nowicki, który był upoważniony przez prezesa Radosława Piesiewicza do pełnienia obowiązków w jego zastępstwie, wykonał bardzo dobrą pracę. Bez takiej osoby nie byłoby możliwości ani wybrać nowego prezesa, ani zwołać zarządu. Kmita to człowiek, który jest związany ze sportem od dłuższego czasu, nie jest uwikłany w żadne układy polityczne, więc chyba spełnia wszystkie warunki.

Wybór nowego prezesa pełniącego obowiązki był burzliwy czy spokojny?

Pan Nowicki pytał po kolei wszystkich wiceprezesów zarządu, czy chcą kandydować. Taką chęć wyraził jedynie Marian Kmita. Wszyscy uznali, że jest to dobra kandydatura i mamy nadzieję, że sobie poradzi, bo sytuacja jest bardzo trudna.



FOT. PAP/LESZEK SZYMAŃSKI

Andrzej Supron jest członkiem Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego z listy Towarzystwa Olimpijczyków Polskich

Trudna pod względem finansowym?

Budżet Polskiego Komitetu Olimpijskiego nie wygląda najlepiej, ale nie wygląda też fatalnie. Prawidłowe funkcjonowanie zapewnione jest na około półtora miesiąca. Wszystkie środki na Młodzieżowe Igrzyska w Dakarze są już zapewnione. Mam nadzieję, że nowy prezes będzie na tyle operatywny, że zorganizuje środki finansowe na dalsze funkcjonowanie. Chcę wyraźnie podkreślić, że w PKOl nie ma żadnych zadłużeń.

Zapowiada się zacięta walka na wiosnę przyszłego roku pomiędzy Robertem Korzeniowskim a Marianem Kmitą?

Nie wiem, z jakiego powodu Korzeniowski chce kandydować. Był wybitnym sportowcem, a teraz czuje się chyba jakiś taki niezrealizowany. Próbuje funkcjonować w różnego rodzaju organizacjach czy biznesie. Nie mam pojęcia, dlaczego chce zostać prezesem PKOl-u, bo nawet we własnym związku nie został wybrany do choćby jakiejkolwiek komisji. Nie wiem, jaką ma koncepcję. Sprawdził się jako sportowiec, ale większość głosów, które do mnie docierają, to takie stwierdzenia, że Robert się do tego nie nadaje.

Kto miałby największe szanse powalczyć z Kmitą i Korzeniowskim?

Bardzo duże szanse może mieć Otylia Jędrzejczak. Jest lubiana, szanowana i jest prezesem Polskiego Związku Pływackiego, więc ma już za sobą pewną próbę zarządzania związkiem w odróżnieniu choćby właśnie od Roberta Korzeniowskiego. On swoją kampanię prowadzi w sposób dosyć agresywny. To jest ogromny błąd, który na pewno mu nie pomoże, a może tylko zaszkodzić w staraniach o fotel prezesa PKOl-u. Narzekamy, że polityka wkracza w sport, więc niech sport będzie apolityczny, niech to wszystko będzie fair.

Otylia Jędrzejczak w kuluarowych rozmowach zdradza chęć kandydowania?

Nie wyklucza, że ewentualnie, gdyby była potrzeba wyłonienia kogoś ze środowiska sportowego, to podjęłaby się wyzwania. To osoba godna takiego stanowiska, utytułowana, ma bardzo dobre stosunki z wieloma osobami, nie tylko w kraju, ale też za granicą. Kobiety coraz częściej pełnią bardzo poważne funkcje. Prezeską Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego jest przecież kobieta, Kirsty Coventry, i to zresztą z dyscypliny Otylii, czyli pływania.

BEZPIECZEŃSTWO

Rosyjski dron wydobyty i zbadany

oprac. Karolina Wrońska

W nocy z wtorku na środę wojsko wydobyło, zbadało i zneutralizowało elementy znalezionego na plaży w Rusinowie drona, które mogły stanowić zagrożenie.

– W wyniku podjętych działań, przy użyciu specjalistycznego sprzętu, wydobyto, zbadano, a następnie zneutralizowano elementy drona, które mogły stanowić zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego – przekazał rzecznik prasowy Komendanta Głównego Żandarmerii Wojskowej ppłk Dariusz Rozkosz.

– Z uwagi na wyeliminowanie zagrożenia na obecność materiałów wybuchowych podjęto BSP i zabezpieczono do dalszych badań laboratoryjnych – dodał.

We wtorek przekazał też, że służby wyeliminowały także jakiekolwiek zagrożenie chemiczne, radiologiczne i biologiczne drona zabezpieczonego w poniedziałek przez wojsko. **PAP**

WOJSKO

Budowa bazy śmigłowców coraz bliżej

oprac. Karolina Wrońska

Umowa zakupu gruntów pod budowę wojskowej bazy śmigłowców w Świdniku może zostać zawarta jeszcze w tym roku.

Najnowsze informacje w sprawie planowanej budowy Bazy Lotnictwa Śmigłowcowego Wojsk Lądowych w podlubelskim Świdniku przekazały służby prasowe Ministerstwa Obrony Narodowej.

„Po zakończeniu prac rzeczoznawców i uzyskaniu aktualnych operatów szacunkowych możliwe będzie rozpoczęcie negocjacji pomiędzy stroną wojskową a Portem Lotniczym Lublin dotyczących warunków nabycia nieruchomości" – wyjaśnił MON.

Resort zaznaczył, że nie została jeszcze uzgodniona ostateczna cena zakupu gruntów. Jednocześnie dodano, że „zawarcie umowy jeszcze w bieżącym roku jest scenariuszem możliwym, jednak będzie uzależnione od terminowego zakończenia wszystkich procedur". **PAP**

KRÓTKO

Warszawa

Poszukiwany listem gończym w rękach policji

Stołeczni policjanci zatrzymali ostatniego współoskarżonego w procesie Łukasza Żaka, w głośnej sprawie wypadku na Trasie Łazienkowskiej w Warszawie. Z uwagi na wysokie kary sąd zdecydował, że trzej współoskarżeni w procesie Łukasza Żaka powinni trafić do aresztu. Dwóch z nich stawiło się i zostało osadzonych, Mikołaj N. ukrywał się i był poszukiwany przez policję. W środę stołeczni policjanci poinformowali, że znaleźli go w podwarszawskim Izabelinie.

Gdańsk

Wyrok za kradzież biżuterii o wartości 1 mln euro

Na 2 lata więzienia oraz grzywnę skazał Sąd Rejonowy w Sopocie 52-letniego obywatela Republiki Kosowa Andreę M., oskarżonego o włamanie do auta i kradzież biżuterii o wartości miliona euro – poinformowała w środę Prokuratura Okręgowa w Gdańsku. Wyrok jest prawomocny.
Do przestępstwa doszło 25 marca 2023 r. w Sopocie. Sprawcy wybili tylną szybę w zaparkowanym samochodzie marki Nissan X-Trail i ukradli z niego cztery walizki z wyrobami ze złota próby 750 z kamieniami szlachetnymi (m.in. diamentami, rubinami, szmaragdami i szafirami).

Drogi

Autostradą A4 kierowcy pojadą bez opłat

Za pół roku, od 16 marca 2027 r., Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przejmie zarządzanie autostradą A4 między Katowicami a Krakowem – poinformowała w środę GDDKiA. Wówczas kierowcy samochodów osobowych i motocykli przestaną płacić za przejazd tym odcinkiem. **PAP**



FOT. ADAM JANKOWSKI

Nie powinniśmy podchodzić do kwestii związanych z oczywistymi rosyjskimi prowokacjami, testowaniem naszej lojalności sojuszniczej, w sposób rozedrgany.

ZBIGNIEW BOGUCKI
szef Kancelarii Prezydenta

eprasa.pl 89250d30ad

UKRAINA

Operacja „Vivaldi". Jaka piękna katastrofa Rosjan w Donbasie!

Grzegorz Kuczyński

Trzeci Korpus Armii Ukrainy po raz pierwszy potwierdził kontratak na północy obwodu donieckiego. Wyparto Rosjan z Nowosiłiwki, Ołeksandriwki, Jarowej i okolic Korowiego Jaru, wieś Srednie w gminie Łyman została całkowicie wyzwolona. Ukrainie udało się storpedować rosyjską próbę oskrzydlenia tzw. pasa twierdz w Donbasie od północy.

Informację tę przekazał dowódca 3. Korpusu Armii Andrij Bilecki. Pokazał on również zdjęcia wyzwolonych terytoriów, podając nazwę operacji: „Vivaldi". Zaznaczył też, że mowa jest o kierunku łymańskim.

Ukraińska armia w natarciu

– Nie powiem, że ta uwaga sprzyja naszym działaniom, które dopiero nabierają tempa. Co można w tej chwili powiedzieć: rzeczywiście, 3. Korpus Armii rozpoczął operację ofensywną na tym kierunku. Na razie proszę po prostu zapamiętać to słowo. Operacja ta przebiega w warunkach maksymalnej ciszy informacyjnej. [...]. Wyzwolenie Sredniego stało się kluczowym etapem przygotowawczym operacji – oświadczył Bilecki.

Zaznaczył również, że dotarcie do brzegu rzeki Czarny Żerebec to tylko jeden z etapów operacji. – W otwartych źródłach pojawia się obecnie wiele informacji, że ostatecznym celem operacji jest dotarcie do brzegu rzeki Czarny Żerebec. Jednak nasza operacja nosi nazwę „Vivaldi", a Vivaldi, jak wiadomo, ma cztery pory roku. A to dopiero pierwsza z nich. [...] Będą dobre wiadomości, ale obecnie nasze działania wymagają dyskrecji – powiedział Bilecki.



FOT. FACEBOOK/SZTAB GENERALNY SZ UKRAINY

Ukraińska armia prowadzi udaną kontrofensywę na północy obwodu donieckiego

Rosja traci ziemię i ludzi

Dodał, że potwierdzono informacje o natarciu armii ukraińskiej na północy obwodu donieckiego. W warunkach ciszy informacyjnej oddziały zlikwidowały ogniska przenikania Rosjan i oczyściły obszar o powierzchni 75 km. Kolejne 10 km zostało wyzwolone. Dodał, że zadano cios zdolności bojowej 20. i 25. Armii Rosji.

Straty przeciwnika na tym etapie: około 1500 żołnierzy, ponad 12 tysięcy dronów oraz setki pojazdów opancerzonych, systemów artyleryjskich i pojazdów samochodowych – zaznaczył Bilecki. Jednocześnie oddziały systemów bezzałogowych odcięły trasy logistyczne wroga. W wyniku uderzeń korpusu wojska rosyjskie przeniosły dostawy paliw i smarów poza granice Ukrainy – do obwodu woroneskiego.

15 września serwis Deep State poinformował, że Siły Obronne wyzwoliły miejscowość Srednie i zepchnęły Rosjan w rejonie Szandrygoło w gminie Łyman w obwodzie donieckim.

Ukraińska kontrofensywa w Donbasie

8 września podano, że Siły Obronne Ukrainy rozpoczęły operację kontrofensywną w rejonie Łymanu w obwodzie donieckim już na początku maja. Operacja ta pozostawała utajniona przez cztery miesiące. Ukraińskie siły zbrojne wyzwoliły szereg wsi, a następnie całkowicie odcięły rosyjski przyczółek, wypierając okupantów za rzekę Żerebec.

Zagraniczni analitycy OSINT twierdzili również, że Ukraińcom na kierunku Łymanu udało się wyzwolić „setki kilometrów terytorium". Analitycy Instytutu Badań nad Wojną (ISW) w raporcie z 9 września zauważyli, że rosyjscy korespondenci wojskowi przyznają się do ukraińskich kontrataków na kierunku łymańskim i coraz częściej krytykują powszechną w armii rosyjskiej praktykę przekazywania nieprawdziwych informacji o sytuacji na froncie.

KOSOWO

Były prezydent Kosowa skazany na 25 lat więzienia za zbrodnie wojenne

oprac. Anna Nagel

Hashim Thaci został w środę skazany przez Specjalną Izbę Sądową ds. Kosowa w Hadze na 25 lat więzienia za popełnienie zbrodni wojennych. Thaciemu zarzucano dokonywanie morderstw, tortur i bezprawne przetrzymywanie ludzi.

58-letni Thaci został skazany za czyny popełnione, gdy był dowódcą Armii Wyzwolenia Kosowa (UCK) podczas regularnego konfliktu zbrojnego z siłami serbskimi w 1998 roku. Szacuje się, że w czasie wojny zginęło ok. 13 tys. osób, głównie Albańczyków, zanim naloty NATO zmusiły Belgrad do wycofania wojsk z Kosowa i oddania kontroli nad prowincją ONZ i NATO.

Specjalna Izba Sądowa ds. Kosowa orzekła, że Thaci ponosi winę za śmierć 96 przeciwników politycznych oraz osób uznanych za współpracowników serbskich służb bezpieczeństwa, zabitych przez UCK w trakcie konfliktu.

Thaci został także skazany za arbitralne i bezprawne przetrzymywanie 285 osób, torturowanie 303 osób oraz okrutne traktowanie ok. 50 osób. Sąd stwierdził, że były prezydent „aktywnie uczestniczył w zbrodniach i do nich zachęcał".

Thaci był obecny na sali sądowej podczas odczytywania wyroku, ale nie przyznał się do winy. Na poczet kary zaliczono mu okres, który do tej pory spędził w areszcie. Prokuratura żądała 45 lat pozbawienia wolności.

Specjalna Izba Sądowa ds. Kosowa jest sądem działającym w ramach kosowskiego systemu sprawiedliwości. Ze względu na wcześniejsze przypadki zastraszania świadków w sprawach dotyczących UCK siedzibę Izby utworzono w Hadze, a w jej skład weszli międzynarodowi sędziowie i prokuratorzy.

Izba powstała niezależnie od nieistniejącego już Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii, również z siedzibą w Hadze. **PAP**



FOT. PAP/EPA/GEORGI LICOVSKI

Zwolennicy byłego prezydenta Hashima Thaciego wzięli udział w marszu poparcia w Prisztinie

USA

Śmierć w katastrofie śmigłowca telewizyjnego

Kazimierz Sikorski

Co najmniej trzy osoby zginęły, a jedna została ranna w katastrofie helikoptera należącego do stacji NBC4 w Los Angeles w USA.

Przyczyna katastrofy w dzielnicy Chatsworth nie jest znana. W momencie upadku maszyny wybuchł pożar, który objął kilka pojazdów oraz dwa duże kontenery transportowe. Nagrania z miejsca zdarzenia pokazują gęste kłęby dymu. Ogień został ugaszony przez ponad 50 strażaków, którzy przybyli na miejsce zdarzenia.

Śmigłowiec należał do stacji NBC Los Angeles (KNBC-TV), a dwoje prezenterów tej stacji poinformowało, że na pokładzie znajdowali się ich współpracownicy.

Podczas wystąpienia jeden z prezenterów przerwał program, mówiąc, że potrzebują „kilku minut na refleksję, przetworzenie informacji i zebranie myśli".

Do tragedii doszło w pobliżu miejsca, gdzie służby ratunkowe interweniowały w związku z wypadkiem autobusu, w którym również zginęli ludzie.

Na miejscu stwierdzono zgon trzech osób. Jedna osoba została przewieziona do lokalnego szpitala; jej stan nie jest znany. Dokładna liczba osób przebywających na pokładzie śmigłowca jest wciąż ustalana.

Dochodzenie w tej sprawie przeprowadzą Krajowa Rada Bezpieczeństwa Transportu (NTSB) oraz Federalna Administracja Lotnictwa (FAA).

BRUKSELA

Unia Europejska planuje ograniczyć dzieciom media społecznościowe

oprac. Anna Nagel

Komisja Europejska zapowiada wprowadzenie nowych, surowych przepisów dotyczących korzystania z mediów społecznościowych przez dzieci i młodzież. Pomysł ogłosiła w środę przewodnicząca KE Ursula von der Leyen w orędziu o stanie Unii Europejskiej.

Von der Leyen powiedziała, że w czwartek Komisja przedstawi tzw. Kids Act, czyli propozycję przepisów, które mają ograniczyć dostęp nieletnich do platform takich jak Instagram, TikTok czy YouTube, a także wprowadzić nowe wymogi dotyczące bezpieczeństwa usług internetowych, w tym gier wideo i chatbotów opartych na sztucznej inteligencji.

Zgodnie z zapowiedzią dzieci poniżej 13. roku życia w ogóle nie będą miały dostępu do platform społecznościowych, a dzieci w wieku 13-14 lat będą mogły korzystać jedynie z tzw. minikont, czyli kont zakładanych i nadzorowanych przez rodziców z ograniczonymi funkcjami i ograniczeniami czasowymi.

W przypadku użytkowników w wieku 15-18 lat platformy będą miały obowiązek zapewnić bezpieczniejsze wersje swoich usług.

– To my ustalamy nasze zasady, a nie wielkie firmy technologiczne – powiedziała szefowa KE.

Podkreśliła, że młodzi spędzają obecnie od czterech do sześciu godzin dziennie przed ekranami, a serwisy społecznościowe wykorzystują mechanizmy zaprojektowane tak, by jak najdłużej przyciągać ich uwagę. **PAP**

eprasa.pl 89250d30ad

PO STRONIE SENIORA

UPRAWNIENIA

Na jakie zniżki mogą liczyć seniorzy? Oprócz ulg ustawowych rabaty wprowadzają samorządy

Darmowe bilety w komunikacji miejskiej, bezpłatny abonament RTV, tańsze przejazdy koleją, ulgowe bilety do kina i teatru, paszport za pół ceny – to tylko niektóre zniżki przysługujące emerytom. Warto je znać i z nich korzystać

Małgorzata Stempinska

Nie wszystkie zniżki są przyznawane ustawowo. Wiele z nich zatwierdziły samorządy. Wymieniamy zarówno ulgi ustawowe, jak i samorządowe.

Jakie zniżki na przejazdy komunikacją miejską

W większości polskich miast osoby, które ukończyły 70. rok życia, korzystają z komunikacji miejskiej całkowicie za darmo. Wystarczy mieć ze sobą dokument tożsamości potwierdzający wiek.

Niektóre miasta obniżają wiek bezpłatnych przejazdów. Np. w Bydgoszczy darmowe przejazdy wszystkimi autobusami i tramwajami przysługują już od 65. roku życia, bez względu na miejsce zamieszkania. Podobnie jest m.in. we Wrocławiu czy Lublinie. „Młodsi" emeryci często mogą korzystać z biletów ulgowych, ale szczegółowe warunki zawsze zależą od lokalnych uchwał.

Jakie zniżki na przejazdy koleją dla seniora

Senior chcący podróżować składami PKP Intercity może skorzystać z dwóch ofert.

Pierwsza to Bilet dla Seniora, czyli stała oferta dla każdego, kto ukończył 60 lat. Zniżka 30 proc. obowiązuje na przejazdy w komunikacji krajowej pociągami PKP Intercity S.A. wszystkich kategorii w 1 i 2 klasie. Aby potwierdzić uprawnienie do zniżki, wystarczy okazać konduktorowi dokument ze zdjęciem potwierdzający tożsamość i wiek, np. dowód osobisty.

Z kolei ulga ustawowa 37 proc. jest adresowana do emerytów i rencistów. Mają oni prawo do dwóch przejazdów w ciągu roku z ulgą 37 proc. w 2 klasie wszystkich kategorii pociągów PKP Intercity S.A. w komunikacji krajowej. Należy pamiętać jednak, że przejazd „tam" i „z powrotem" jest traktowany jako dwa oddzielne przejazdy. Prawo do zniżki przysługuje na podstawie odpowiedniego zaświadczenia (wydawanego m.in. przez terenowe jednostki Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów) okazywanego wraz z dowodem osobistym lub innym dokumentem potwierdzającym tożsamość. Z dwóch ulgowych przejazdów w ciągu roku mogą też skorzystać współmałżonkowie, na których pobierane są zasiłki rodzinne.



FOT. FREEPIK.COM

Ulga ustawowa 37 proc. jest adresowana do emerytów i rencistów. Mają oni prawo do dwóch przejazdów w ciągu roku z ulgą 37 proc. w 2 klasie wszystkich kategorii pociągów PKP Intercity S.A. w komunikacji krajowej

Seniorzy w pociągach regionalnych (Polregio) mogą skorzystać z ustawowej ulgi 37 proc. dla emerytów (dwa razy w roku) lub ze stałej oferty handlowej REGIO Senior. Przeznaczona jest dla osób, które ukończyły 60. rok życia. Daje 25 proc. zniżki na bilety jednorazowe oraz 10 proc. zniżki na bilety okresowe (tygodniowe, miesięczne, kwartalne). Przy zakupie i kontroli biletu w ramach oferty REGIO Senior wystarczy dokument tożsamości potwierdzający wiek (dowód osobisty).

Ulgi na przejazdy dla seniorów stosują także przewoźnicy regionalni, np. Koleje Mazowieckie czy Koleje Śląskie.

Jakie zniżki za paszport dla seniora

Nowy paszport kosztuje aż 140 zł. Mamy dobrą wiadomość dla emerytów. Za paszport płacą połowę, czyli 70 zł. Natomiast, gdy ukończą 70 lat, są zwolnieni z opłaty. Nie pobiera się jej również od osób przebywających w domach pomocy społecznej lub w zakładach opiekuńczych albo korzystających z pomocy społecznej w formie zasiłków stałych, jeżeli ich wyjazd za granicę następuje w celu długotrwałego leczenia lub operacji.

Jakie zniżki na podróże PKS-em dla seniora

Przedsiębiorstwa PKS i inni przewoźnicy nie mają ustawowego obowiązku udzielania zniżek seniorom. Jednak większość z nich pomyślała o osobach powyżej 60. roku życia. Oferują im bilety tańsze średnio o 10-15 proc. Dlatego przed podróżą warto sprawdzić ceny u poszczególnych przewoźników. Warto też rezerwować bilety przez internet z dużym wyprzedzeniem - dla seniorów często dostępne są pule biletów w bardzo niskich cenach.

Kiedy senior nie musi płacić abonamentu RTV

Z opłat za używanie odbiorników radiowych i telewizyjnych są zwolnione wszystkie osoby, które ukończyły 75 lat.

Abonamentu RTV nie muszą też płacić emeryci, którzy ukończyli 60 lat, a ich emerytura nie przekracza 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w roku poprzedzającym ogłaszanego przez prezesa GUS. Obecnie wspomniane 50 proc. to 4451,78 zł brutto.

Podstawą do uzyskania zwolnienia jest dowód osobisty oraz decyzja jednostki organizacyjnej ZUS albo innego organu emerytalno-rentowego o wysokości emerytury w danym roku lub odcinek emerytury. Natomiast osoby po 75. roku życia z płacenia na RTV są zwolnione automatycznie. Poczta Poczta ma bowiem dostęp do rejestru PESEL.

Jakie ulgi dla seniora w kinie, teatrze czy muzeum

Nie ma przepisów nakazujących tym instytucjom przyznawanie jakichkolwiek ulg osobom powyżej 60. roku życia. Jednak większość teatrów sprzedaje seniorom ulgowe bilety na spektakle po okazaniu legitymacji.

Seniorzy zaoszczędzą również wybierając się do kina. Większość sieci kinowych (np. Cinema City, Helios, Multikino) oferuje bilety ulgowe dla osób, które ukończyły 60. rok życia. Kina organizują cykliczne pokazy dla starszych widzów (np. kinowe czwartki, kluby seniora) z biletami w specjalnych, obniżonych cenach. Wystarczy okazać dokument ze zdjęciem potwierdzający wiek (dowód osobisty) lub legitymację emeryta-rencisty.

Emeryci, renciści oraz osoby niepełnosprawne wraz ze swoimi opiekunami mają ustawową zniżkę na wejściówki do wszystkich muzeów państwowych. Wysokość tych ulg nie jest jednak określona w ustawie, przez co jej wysokość oraz dni, w których obowiązuje, ustalana jest indywidualnie przez dyrektora poszczególnych placówek muzealnych.

Kiedy ulga PIT-0 dla seniora

Ulga PIT-0 to zwolnienie z podatku dochodowego dla osób, które osiągnęły powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn), ale nie pobierają emerytury i nadal pracują. Mogą z niej skorzystać seniorzy uzyskujący przychody m.in. z pracy na etacie, stosunku służbowego, pracy nakładczej, spółdzielczego stosunku pracy, umów zlecenia oraz prowadzący działalność gospodarczą. Nie obejmuje ona natomiast osób pracujących na umowie o dzieło ani tych, które pobierają już emeryturę, rentę rodzinną z ZUS, świadczenia służb mundurowych czy uposażenie sędziowskie.

Z ulgi mogą skorzystać zarówno osoby, które nie złożyły jeszcze wniosku o emeryturę, jak i te, które taki wniosek złożyły i mają już przyznane świadczenie, ale go jeszcze nie pobierają. Podstawowym warunkiem jest niepobieranie emerytury lub renty rodzinnej. Seniorzy, którzy otrzymują emeryturę i jednocześnie dorabiają do swojego świadczenia, nie mogą korzystać z tej preferencji.

Ulga PIT-0 to realna korzyść dla pracujących seniorów. Pozwala nie płacić podatku dochodowego od przychodów do rocznego limitu 85 528 zł. Dodatkowo osoby rozliczające się według skali podatkowej mogą skorzystać z kwoty wolnej od podatku w wysokości 30 000 zł. W efekcie łączne przychody do 115 528 zł mogą być nieopodatkowane. W praktyce oznacza to wyższe wynagrodzenie „na rękę". Przy minimalnych zarobkach, które od 1 stycznia 2026 roku wynoszą 4806 zł brutto, oszczędność sięga około 168 zł miesięcznie, a przy pensji 5000 zł - około 300 zł.

Aby ulga była stosowana, pracownik musi złożyć pracodawcy oświadczenie, że spełnia warunki do jej zastosowania, tj. mimo nabycia prawa do emerytury lub renty rodzinnej nie pobiera tych świadczeń.

©℗

eprasa.pl 89250d30ad

HANDEL

Tańsze zakupy dla seniorów z całej Polski. Oto, co trzeba zrobić, by móc korzystać z takiej możliwości

Na rabaty podczas zakupów mogą liczyć posiadacze Karty Dużej Rodziny. Jej wyrobienie nic nie kosztuje. Podpowiadamy, jak załatwić formalności, które sieci handlowe honorują KDR i jakie zniżki oferują

Małgorzata Stempinska

Karta Dużej Rodziny jest przyznawana bezpłatnie, niezależnie od dochodu w rodzinie.



FOT. FREEPIK.COM

Seniorzy posiadający Kartę Dużej Rodziny mogą korzystać z rabatów oferowanych przez wybrane sieci handlowe. Zniżki obejmują m.in. żywność, środki czystości, artykuły higieniczne

Karta Dużej Rodziny to rządowy program prowadzony przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Oferuje system zniżek i dodatkowych uprawnień. Przysługuje wszystkim rodzicom oraz małżonkom rodziców, którzy mają lub mieli na utrzymaniu łącznie co najmniej troje dzieci bez względu na ich wiek. Przez rodzica rozumie się także rodzica zastępczego lub osobę prowadzącą rodzinny dom dziecka.

Karta Dużej Rodziny funkcjonuje zarówno w instytucjach publicznych, jak i w prywatnych firmach. Posiadacze KDR mają możliwość tańszego korzystania z oferty podmiotów m.in. z branży spożywczej, paliwowej, bankowej czy rekreacyjnej.

Od 2019 roku przepisy dotyczące Karty Dużej Rodziny zostały rozszerzone i przysługuje ona również osobom, które w przeszłości wychowały minimum troje dzieci, nawet jeśli obecnie nie sprawują już nad nimi opieki finansowej. Oznacza to, że także seniorzy, którzy kiedyś tworzyli rodziny wielodzietne, mogą ubiegać się o wydanie Karty.

Jak uzyskać Kartę Dużej Rodziny

Aby otrzymać Kartę Dużej Rodziny, należy złożyć wniosek w gminie odpowiadającej miejscu naszego zamieszkania. Wniosek można również złożyć elektronicznie, za pośrednictwem Platformy Informacyjno-Usługowej Emp@tia (empatia.gov.pl). W tym przypadku konieczne jest posiadanie podpisu elektronicznego lub bezpłatnego profilu zaufanego.

KDR można otrzymać w formie tradycyjnej albo w wersji elektronicznej w aplikacji mObywatel. Wówczas jest ona dostępna dla wszystkich posiadaczy aktywnej Karty.

Wydanie Karty Dużej Rodziny jest bezpłatne. Natomiast opłatę w wysokości 17 zł ponosi się za duplikat, a 10 zł wynosi domówienie tradycyjnej formy Karty.

Opłaty wnosi się do gminy właściwej ze względu na miejsce zamieszkania członka rodziny wielodzietnej.

Jakie sklepy oferują zniżki seniorom posiadającym KDR

Seniorzy posiadający Kartę Dużej Rodziny mogą korzystać z rabatów oferowanych przez wybrane sieci handlowe. Zniżki obejmują m.in. żywność, środki czystości, artykuły higieniczne oraz produkty codziennego użytku.

Lidl oferuje przez cały rok posiadaczom Karty Dużej Rodziny 10-procentowy rabat na wybrane produkty, m.in. świeże owoce i warzywa, pieczywo, napoje, kasze, ryże, przyprawy, kiełbasy, parówki, żywność dla niemowląt oraz wybrane artykuły higieniczne.

Kaufland stosuje system bonów zakupowych. Za każde wydane 100 zł posiadacz Karty Dużej Rodziny otrzymuje bon o wartości 5 zł. Przy jednorazowych zakupach można uzyskać bon o wartości maksymalnie 25 zł, a miesięczny limit bonów wynosi 50 zł. Otrzymany bon można wykorzystać na pomniejszenie kwoty do zapłaty przy kolejnych zakupach.

W sklepach Auchan zniżki z Kartą Dużej Rodziny nie są naliczane bezpośrednio przy kasie, lecz za pośrednictwem programu lojalnościowego Skarbonka. Po powiązaniu karty KDR z kontem Skarbonka senior zyskuje 5-procentowy zwrot/rabat na towary marek własnych Auchan. Posiadacze KDR automatycznie zyskują status „złoty" w programie Skarbonka, co daje dostęp do dodatkowych bonusów, punktów i specjalnych ofert.

O seniorach - posiadaczach Karty Dużej Rodziny - pomyślał także Carrefour. Oferuje kilka korzyści związanych z KDR. Przy zakupach o wartości co najmniej 100 zł posiadacze Karty Dużej Rodziny mogą otrzymać bon na kolejne zakupy. Jego minimalna wartość to 10 zł. Każde kolejne wydane 50 zł zwiększa wartość tego rabatu. Carrefour oferuje również 10-procentową zniżkę na wybrane produkty marki własnej.

W sieci sklepów Stokrotka posiadacze Karty Dużej Rodziny mogą otrzymać 10 proc. zniżki na wybrane, często kupowane produkty codziennego użytku. Z kolei w wybranych sklepach sieci Intermarché posiadacze KDR mogą dostać 10 proc. zniżki m.in. na świeże owoce i warzywa, pieczywo oraz wybrane artykuły marek własnych. ©℗

ŚWIADCZENIA

Od września nowe, niższe, limity dorabiania dla wcześniejszych emerytów i rencistów

Małgorzata Stempinska

Nowe limity weszły w życie 1 września br. i obowiązują do 30 listopada 2026 roku.

Graniczna kwota, której przekroczenie nie wpłynie na zmniejszenie emerytury lub renty, jest teraz niższa o 230,90 zł brutto. Natomiast wyższy próg, po którego przekroczeniu świadczenie może zostać zawieszone, zmniejszyło się o 428,70 zł brutto.

- Od września br. górną granicą bezpiecznego dorabiania jest kwota 6463,20 zł brutto. Dodatkowy miesięczny przychód do tej wysokości nie wpłynie na zmniejszenie wypłacanej przez ZUS emerytury lub renty. Aby Zakład nie wstrzymał wypłaty świadczenia, dodatkowy miesięczny przychód między wrześniem a listopadem nie może przekroczyć 12 003,10 zł brutto - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Jak dodaje, w przypadku przekroczenia ustalonych progów, czyli - 70 proc. i 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia - ZUS może zmniejszyć lub zawiesić wypłacane świadczenie. Jeśli przychody z dodatkowej pracy mieszczą się między 70 proc. a 130 proc. przeciętnego wynagrodzenia, świadczenie z ZUS-u może zostać pomniejszone o kwotę przekroczenia, jednak nie więcej niż o kwotę maksymalnego zmniejszenia.

Jeśli przychód przekroczy 6463,20 zł brutto, ale nie będzie wyższy niż 12 003,10 zł brutto, maksymalne kwoty zmniejszenia wynoszą:

- 989,41 zł dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy,
- 742,10 zł dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy,
- 841,05 zł dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

Bez limitów mogą dorabiać m.in. emeryci, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn). Wyjątek stanowią seniorzy, którym ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego (od marca br. 1978,49 zł brutto). Wówczas jeśli przychód z pracy przekroczy wysokość kwoty podwyższenia do minimalnej emerytury, to świadczenie za dany okres będzie wypłacane w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum.

Limitami nie muszą przejmować się pobierający renty dla inwalidów wojennych i wojskowych, których niezdolność do pracy powstała w związku ze służbą oraz pobierający renty rodzinne po uprawnionych do tych świadczeń. Bez ograniczeń mogą również dorabiać osoby pobierające rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego. ©℗

eprasa.pl 89250d30ad

POD PARAGRAFEM

• **Pamiętajcie o Zbigniewie Tomaszu Nienackim** (ur. 1 stycznia 1929 r., zm. 23 września 1994 r.), pisarzu, dziennikarzu i scenarzyście. Sławę przyniosły mu powieści dla młodzieży o przygodach Pana Samochodzika, muzealnika-detektywa.

PITAWAL II RP

Międzynarodowa afera w pokoju nr 29 krakowskiego Grand Hotelu

Paweł Stachnik

W styczniu 1932 roku miasto obiegła sensacyjna wieść. Słynącej z urody i bujnego życia Marii Ciunkiewiczowej skradziono wielką gotówkę, kilka futer oraz diamentową biżuterię za 1,5 miliona złotych.

W grudniu 1931 r. 40-letnia, wciąż urodziwa i ciesząca się sławą bogaczki Ciunkiewiczowa przyjechała z Paryża do Warszawy. W stolicy zachorowała na zapalenie płuc, a lekarze zalecili jej wyjazd na kurację do Zakopanego. Po ustąpieniu gorączki tak też uczyniła, po drodze wszakże zatrzymała się w Krakowie dla konsultacji z miejscowymi specjalistami. Wraz ze swą wieloletnią przyjaciółką, p. Zakrzewską, zatrzymała się w krakowskim Grand Hotelu na rogu Sławkowskiej i św. Tomasza, w pokoju nr 29. Ulokowała tam dwie fibrowe walizy, w których przywiozła z Warszawy futra i klejnoty. Nie zdeponowała kosztowności w hotelowym sejfie, lecz pozostawiła je w pokoju.



Proces Marii Ciunkiewiczowej przed Sądem Okręgowym w Krakowie. Świadek Franciszek Dąbrowski, celnik ze Zbąszynia, podczas składania zeznań. Obok niego oskarżona

Stos brylantów

Gdy po niespełna tygodniu zamierzała wyruszyć w dalszą podróż i rozpoczęła pakowanie rzeczy, spostrzegła, że obie walizy zostały otwarte, a ich zawartość wyparowała. Zniknęły pieniądze, futra i klejnoty. Ciunkiewiczowa zadzwoniła natychmiast po pomoc do pracującego w „Ilustrowanym Kuryerze Codziennym" znajomego dziennikarza Kazimierza Galusińskiego, który flirtował z nią w Krakowie. Redaktor zaraz zjawił się na miejscu i poradził, by wezwać policję. Przybyłym funkcjonariuszom pani Maria powiedziała, że zginęło jej 6,5 tys. funtów i 10 tys. franków francuskich w gotówce, a ponadto „kolia z pereł i brylantów, kolia z sześcioma kolorowymi brylantami, dwie broszki z brylantami, pasek brylantowy w kształcie girlandy" i inna biżuteria oraz kilka futer i drobiazgi. Całość właścicielka wyceniła na niewyobrażalną wówczas sumę 1,5 mln zł.

Policjantów zaskoczyło od razu to, że Ciunkiewiczowa mówiła o tak wielkiej kradzieży, zachowując spokój. – Na tutejsze stosunki krakowskie to jest olbrzymia kradzież, ale na stosunki międzynarodowe to głupstwo – miała się wytłumaczyć.

Niefrasobliwa milionerka

Funkcjonariusze rozpoczęli śledztwo, ustalając na wstępie nazwiska i pochodzenie lokatorów sąsiednich pokoi. Ciunkiewiczowa zeznała, że kilkakrotnie słyszała podejrzane szmery dochodzące z pokoju nr 28, który połączony był z dwudziestką dziewiątką drzwiami zastawionymi szafą. Dodała też, że już w Warszawie była obserwowana przez jakiegoś osobnika, którego zauważyła potem także w Krakowie.

Spokój poszkodowanej mógł wynikać z faktu, że skradzione przedmioty były ubezpieczone w paryskim oddziale Lloyda na niemałą sumę ponad 3 milionów franków. Zawiadomione przez Ciunkiewiczową towarzystwo asekuracyjne, ze względu na wysokość strat i sumy odszkodowawczej, wysłało zaraz do Krakowa pracownika w celu zbadania sprawy na miejscu. Natychmiast po przybyciu wyznaczył on aż 40 tys. zł nagrody za ujęcie sprawców kradzieży. Co ciekawe, lista skradzionych przedmiotów wysłana do Lloyda była znacznie dłuższa niż ta przedstawiona policji. Fakt ten oraz dziwne zachowanie Ciunkiewiczowej (niefrasobliwe przechowywanie w hotelowym pokoju dużej ilości biżuterii i pieniędzy) nasunęły policjantom i ubezpieczycielowi podejrzenie, że być może cała kradzież to mistyfikacja.

Przygody w Rosji

Bohaterka tej opowieści urodziła się 22 sierpnia 1886 r. w Warszawie i już w latach młodzieńczych wyróżniała się urodą. Jako 16-latka wyszła za mąż za znacznie starszego pana Charłupskiego, właściciela warszawskiego tatersalu (czyli szkoły jazdy konnej) i u jego boku wiodła spokojny żywot. Spokojny do czasu, bo jej uroda przyciągała uwagę wielu mężczyzn. Gdy po kilku latach małżeństwa Charłupski zmarł na gruźlicę, Maria wyszła za poznanego wcześniej bogatego właściciela dóbr na Litwie Tadeusza Ciunkiewicza. Przeniosła się do jego majątku w okolice litewskiego Landwarowa w obwodzie wileńskim, ale upodobała sobie Moskwę i Petersburg, gdzie często bywała.

Widywano ją na dworze cara Mikołaja II, gdzie bawiła się i romansowała z rosyjskimi arystokratami, wojskowymi i przedsiębiorcami. Jednym z jej kochanków miał być baron von Engelgard, dowódca batalionu petersburskiego pułku gwardii. Liczne romanse niewiernej żony doprowadziły w końcu do rozwodu z Ciunkiewiczem. Maria przeniosła się na stałe do Rosji. Odnalazła się bez problemu w tamtejszym towarzystwie; podobno prowadziła sklep w Moskwie.

Kochanka towarzysza Krasina

W Rosji Marię zastała rewolucja. Uciekając przed bolszewikami, którzy widzieli w niej zausznicę cara, schroniła się w Jałcie na Krymie, starając się zatrzeć ślady. Mówiono też, że skupowała biżuterię od umykającej z kraju arystokracji. Szczęście jej sprzyjało. Spotkała się z poznanym przed rewolucją Leonidem Krasinem, później wysokim urzędnikiem i dyplomatą, a na razie komisarzem w Jałcie. Została jego kochanką.

Gdy Krasin został sowieckim ambasadorem w Londynie, Maria zyskała wyjątkową szansę wywiezienia wszystkich zgromadzonych skarbów. Posłużył do tego bagaż dyplomatyczny kochanka. Ona sama przez jakiś czas pozostała jeszcze w Rosji, a potem przekroczyła zieloną granicę. Ominęła sowieckich pograniczników, ale złapali ją polscy funkcjonariusze i przez jakiś czas przebywała jako internowana w przygranicznym barakuraku. Koniec końców Ciunkiewiczową wydalono z Polski.

Początek procesu

Osiadła w Londynie, gdzie żyła wygodnie, korzystając z przewiezionego wcześniej majątku i wyprzedając cenne precjoza kupione w Rosji. Jeździła Rolls-Royce'em należącym wcześniej do króla Grecji, co zresztą uwiecznił na fotografii „Ilustrowany Kuryer Codzienny". Później przeniosła się do Paryża, we Francji zakupiła też posiadłość w Normandii oraz pałacyk i mieszkanie w stolicy.

Wróćmy do 1932 roku. Po analizie sprawy śledczy doszli do wniosku, że Ciunkiewiczowa prawdopodobnie sfingowała kradzież, by uzyskać odszkodowanie. Została aresztowana pod zarzutem oszustwa asekuracyjnego, ale wyszła na wolność za kaucją. Proces rozpoczął się w grudniu 1932 roku. W sądzie przesłuchano policjantów, pracowników hotelu, biegłych i znajomych Ciunkiewiczowej.

Niewinna?

Ciunkiewiczowej bronił doświadczony krakowski adwokat Józef Woźniakowski, który celnie zbijał argumenty prokuratury. Na sugestię oskarżenia, że podsądna sama spaliła część rzeczy w hotelowym kominku, odpowiedział na przykład, że analiza popiołu tego nie potwierdza. Brakowało stuprocentowych dowodów winy Ciunkiewiczowej, choć wiele wskazywało, że rzeczywiście upozorowała kradzież. Wyrok zapadł 14 grudnia 1932 r. Oskarżoną skazano na 15 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na pięć lat (z zaliczeniem aresztu śledczego na poczet kary).

Odsiedziała wyrok, ale to nie zakończyło afery. Oskarżyła prowadzącego rozprawę o przyjęcie łapówki od Lloyda i postępowanie mające uchronić firmę od odszkodowania. Zarzut zaowocował ciągnącymi się procesami i poważnym nadszarpnięciem opinii prawnika. Milionerka przedstawiła nowych świadków – raczej szemranych typów – którzy fałszywie zeznawali na jej korzyść. Rzecz się wydała i Ciunkiewiczowa znów trafiła do więzienia, gdzie „ślad jej urody zniknął bezpowrotnie". Na wolność wyszła w 1937 r. i do końca życia przekonywała o swojej niewinności.

eprasa.pl 89250d30ad

PROGRAMOWO

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Na sali sądowej Kinga staje przed poważnym dylematem, gdy pada jedno pytanie. Musi szczerze odpowiedzieć, czy widzi szansę na uratowanie swojego małżeństwa? Sytuacja nie jest prosta, a sama Kinga nie wie, czy dać Jankowi drugą szansę. Ma wątpliwości, czy będą potrafili odbudować związek. Najbardziej zatwardziałego przeciwnika tego rozwiązania ma bowiem we własnym w domu... Tymczasem Koczarski popełnia taktyczny błąd: upija się w rocznicę śmierci żony, tuż przed najważniejszym meczem sezonu. Borys robi wszystko, żeby go postawić na nogi. Zwłaszcza, że wwans klubu wisi na włosku. Angelika nie może się dodzwonić do matki, która nie pojawia się też na spotkaniu z prawnikami w sprawie rozwodu. Bolesław jest tym bardzo oburzony. Angelika jednak podejrzewa, że ojciec dobrze wie, co się z nią stało. Zgłasza policji zaginięcie matki.





G. 18:05

Klan

TVP 1

Beata jest mocno zdziwiona, że jej brat, Michał, cały czas utrzymuje kontakty z Elżbietą, a nawet sam do niej dzwoni. Od Jaśka dowiaduje się, że on też jest w stałym kontakcie z babcią. Bolek już odzyskał humor, bo kogutkom się poprawiło. Miłosz jest mocno rozdrażniony całą sytuacją z Bożenką i obrywa się z tego powodu dzieciom. Miłosz szykuje z Bolkiem obiad, gdy Bożenka informuje, że jej nie będzie i przenocuje u Kamy. Piotruś chce sam iść do szkoły. Pod wpływem Leokadii Ula zgadza się, ale efekty są kiepskie – chłopiec wraca ze szkoły zapłakany po bójce. Skoczek nie może wytrzymać w gorsecie, bo wszystko strasznie go swędzi. Z okolic Otwocka wraca zadowolona Marzena. W towarzystwie Bruna obejrzała dom niegdyś kupiony przez męża. Mimo tego, co uważa Bruno, nie zważając na koszty, chce go zatrzymać i wyremontować.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Weronika próbuje dodzwonić się do Eweliny i w końcu przyjeżdża do niej. Pobita Kalska jest w rozpaczy i zgadza się, żeby Roztocka zabrała ją do siebie. Weronika informuje o wszystkim Lwa, któremu trudno w to uwierzyć. Wkrótce po tym Kalski przyjeżdża po Ewelinę i tłumaczy, że nie wie co mówi, bo jest pod wpływem silnych leków. Hebel – zgodnie z tym, co obiecał żonie – pilnuje Tomka podczas pracy poza ośrodkiem. Nagle pojawia się „Żaba" i dyskretnie zleca bratu przecięcie przewodów monitoringu kantoru. Tomka w ostatniej chwili powstrzymuje... Ryszard! Kiedy Tomek mówi bratu, że nie wykonał zlecenia, „Żaba" jest na niego naprawdę wściekły, a Hebel czuje, że właśnie zaczęła się walka dobra ze złem... Marta – mimo urlopu macierzyńskiego – śledzi program swojej stacji. Ze wzburzeniem odkrywa, że w roli eksperta od spraw biznesowych wystąpi mężczyzna, który oszukał mnóstwo ludzi na kryptowalutach. Leśniewska jedzie do stacji i ostrzega swojego szefa – Baliszewskiego. Ten widzi tylko jedno wyjście – to Marta musi przeprowadzić wywiad i... zdemaskować go!



G. 15:55

Gliniarze

Polsat

Pod klubem w aucie czatuje mężczyzna i zaczepia wychodzące z klubu kobiety, podając się za kierowcę zamówionego przejazdu. Jedna z nich wsiada, a następnego dnia, zgwałcona i pobita zgłasza sprawę. Niestety niewiele pamięta. W trakcie śledztwa okazuje się, że ofiar jest więcej. Czy policyjni detektywi złapią seryjnego gwałciciela? Nowy w jednostce, aspirant Maciek Florczyk wciąż nie budzi zaufania detektywów – są pewni, że to „człowiek Woźniaka".



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Rozmowę Kai i Wiktora przerywa omdlenie mężczyzny. Marlena, pielęgniarka ginekologiczna i przewodnicząca związków zawodowych, przekonuje dyrektora do zgody na podniesienie kwalifikacji personelu. Sabina wraca do pracy w szpitalu. Razem z Gośką przyjmuje nieprzytomną kobietę po próbie samobójczej.

G. 20:30

Ojciec Mateusz

TVP 1

Na polecenie biskupa ksiądz Mateusz zajmuje się sprawą siostry Łucji cierpiącej na tajemnicze zaburzenia. Ktoś zastrasza Jerzego Stefańskiego, miejscowego hipnoterapeutę. Mężczyzna nie informuje służb i niedługo później ginie. Śledztwo ujawnia nieoczekiwane związki ofiary z zakonem – siostra Łucja była niegdyś uczestniczką seansów Stefańskiego.

eprasa.pl 89250d30ad

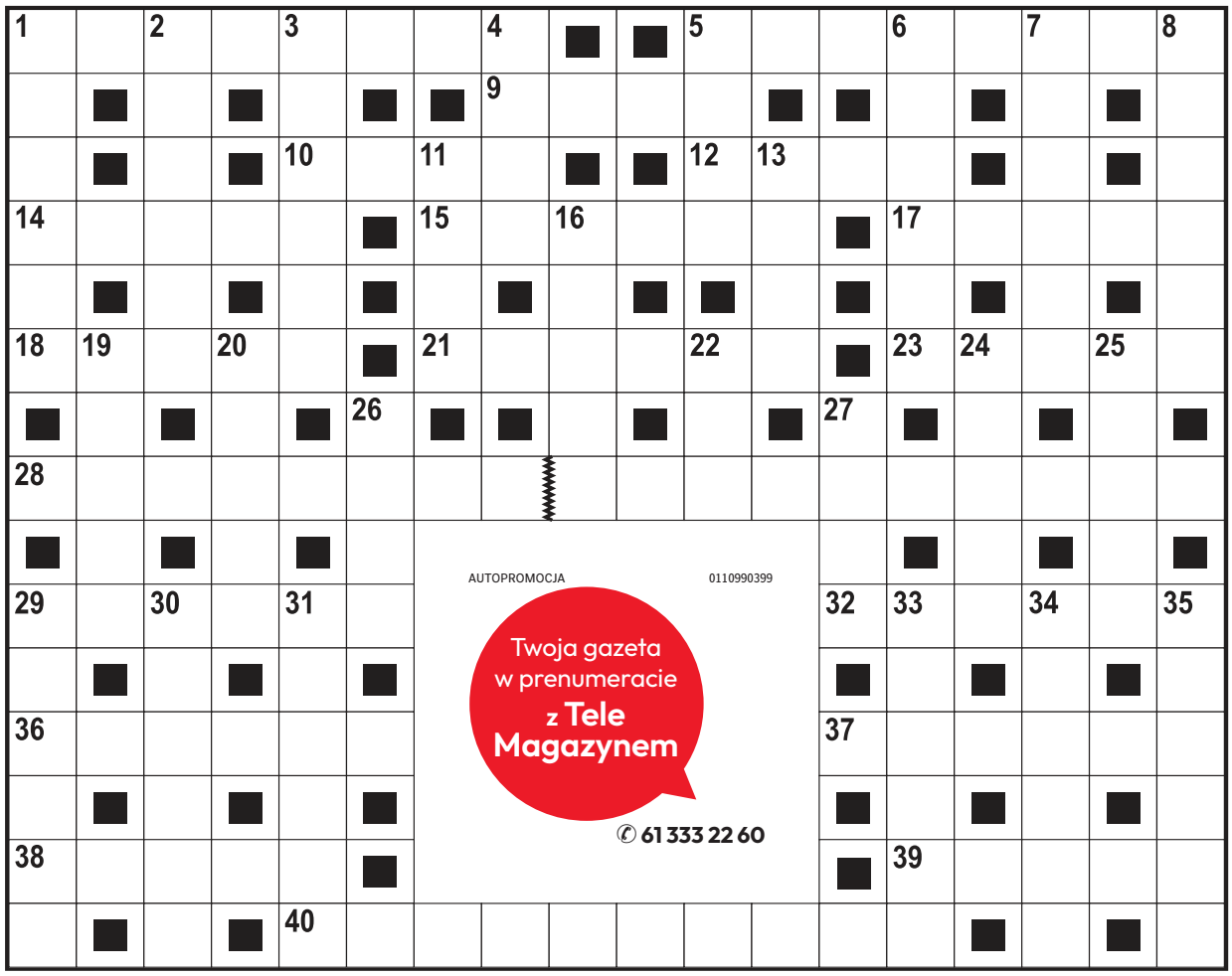
KRZYŻÓWKA NR 144

Poziomo:

1) pocisk artyleryjski wypełniony kulkami,
5) budowla paulinów na Jasnej Górze,
9) pokój w wiejskiej chacie,
10) mieć szeroki, to być hojnym,
12) produkt korozji żelaza,
14) drogi kamień lub jego imitacja oprawiony w pierścionek,
15) gromada owiec lub krów,
17) gra ruchowa z gumowym pierścieniem,
18) taśma z podziałką,
21) podkład z desek przybity do stropu od strony izby,
23) zlot organizacji lub partii,
28) prowadzi program Polsatu „Nasz nowy dom”,
29) przyrząd do pomiaru kątów,
32) melodia wygrywana przez zegar,
36) przywóz towarów z Unii Europejskiej,
37) mityczny, trzygłowy pies strzegący Hadesu,
38) ryba słodkowodna, kuzyn karpia,
39) zimowy pojazd na płozach,
40) średniowieczny kronikarz.

Pionowo:

1) silny wiatr nad morzem,
2) trzonek, uchwyt,
3) całokształt zjawisk atmosferycznych,
4) miara pojemności płynów,
5) śródziemnomorskie warzywo,
6) wiosenny grzyb jadalny,
7) zespół podobnych komórek,
8) najlepszy wynik w rzucie dyskiem,
11) czerwone światło w aucie,
13) dystyngowana, wytworna kobieta,
16) reguluje przepływ cieczy,
19) pilnik lub drzewo,
20) złota …, w bajce spełniała trzy życzenia,
22) pręt w rękach włamywacza,
24) ulubione drzewo Laury i Filona,
25) cystersi lub franciszkanie,
26) setna część dolara amerykańskiego,
27) jest oczkiem w głowie dziadka,
29) zabytkowy na turystycznym szlaku,
30) rodzina ssaków z krótką trąbą,
31) zgrubienie na skórze człowieka,
33) wizerunek świętego węża, symbol władzy faraonów,
34) podwyższenie do głoszenia kazań,
35) samotny, stromy stok górski.

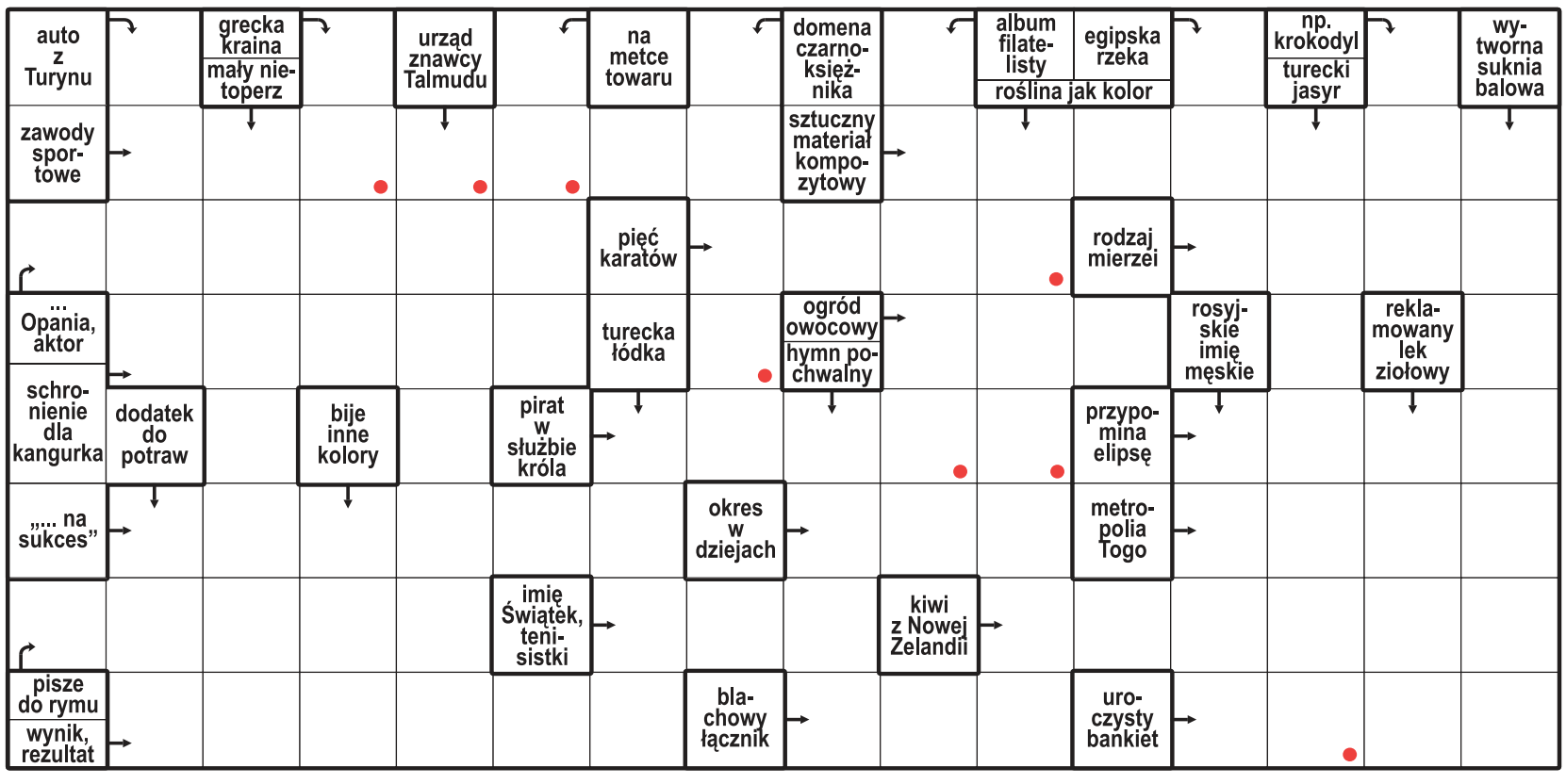


AUTOPROMOCJA 0110990399
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 61 333 22 60

ROZWIĄZANIE NR 143

Ś	R	U	T	■	C	■	W	■	K	O	M	E	S	■	M	■	J
■	O	■	E	R	E	M	I	C	I	■	O	■	P	R	Ó	B	A
S	Z	U	M	■	E	■	A	■	N	E	N	I	A	■	Z	■	P
■	M	■	P	O	D	A	N	I	E	■	A	■	D	■	G	■	O
S	Y	N	O	D	■	■	K	■	S	O	L	D	■	J	A	Ź	Ń
■	S	■	■	W	I	N	I	A	K	■	I	■	C	■	R	■	C
S	Ł	O	M	A	■	O	■	■	O	■	S	■	Z	A	M	S	Z
I	■	K	■	G	R	E	E	N	P	E	A	C	E	■	I	■	Y
U	R	A	Z	A	■							■	K	C	I	U	K
K	■	P	■	■	S							■	A	■	■	K	■
S	P	I	S	E	K							A	N	D	R	U	S
■	I	■	T	■	R							M	■	R	■	L	■
P	O	W	R	Ó	Z							B	R	O	K	E	R
■	T	■	Ó	■	Y							R	■	P	■	L	■
O	R	Ę	Ż	■	P	A	M	I	Ą	T	K	A	■	S	I	E	Ć

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: PREMIERA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Intuicja wskaże Ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny radzi nie przejmować się drobiazgami.

Ryby (19.02 - 20.03)
Pojawi się inspirujący pomysł. Horoskop na dziś podpowiada, by zapisać go i wrócić do niego wieczorem.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje nie rezygnować z obranego celu.

Byk (20.04 - 20.05)
Dzień sprzyja spontanicznym planom. Horoskop dzienny mówi, że nowe doświadczenie może przynieść korzyści.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Tajemnica może wyjść na jaw. Horoskop na dziś radzi nie podejmować decyzji pod wpływem emocji.

Rak (22.06 - 22.07)
Czeka Cię ważna decyzja. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje słuchać serca, ale też rozsądku.

Lew (23.07 - 22.08)
Szczegóły okażą się ważne. Horoskop dzienny mówi, że spokojne tempo pomoże uniknąć błędów.

Panna (23.08 - 22.09)
Twoja energia przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją mądrze i z korzyścią dla siebie.

Waga (23.09 - 22.10)
Znajdź chwilę dla siebie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że szczera rozmowa przyniesie Ci spokój.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Nowa wiadomość poprawi Ci humor. Horoskop dzienny mówi, że warto postawić na pomysły i elastyczność.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Czeka Cię miła niespodzianka. Horoskop na dziś radzi zaufać intuicji i nie bać się zrobić małego kroku.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że rozmowa otworzy nowe drzwi.

eprasa.pl 89250d30ad

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strona zdrowia



Czytaj dla zdrowia

stronazdrowia.pl

REKLAMA 0010703171

POGOTOWIE

Wypadki	**999, 112**

WAŻNE TELEFONY

Policja	**997**
Straż Pożarna	**998**
Straż Miejska	**986**
Pogotowie Energetyczne	**991**
Pogotowie Gazowe	**992**
Pogotowie Wodno-Kananalizacyjne	**994**
Pogotowie Ciepłownicze	**993**

UM Poznań
Informacje ważne dla mieszkańców miasta
tel. 61 834 61 26

Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej
tel. 61 624 22 22

MPK Poznań,
ul. Głogowska 131, 60-224 Poznań,
tel. 19 445

Informacja PKP
tel. 19 757

Informacja – Dworzec Główny Poznań
tel. 61 63 31 659

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich,
aleja Solidarności 77, 00-090 Warszawa,
tel. 22 551 77 00

Bezpłatna Infolinia Obywatelska
800 676 676

Federacja Konsumentów Klub Poznański,
ul. 27 Grudnia 17/19, 61-737 Poznań,
tel. 61 851 61 52

Powiatowy Rzecznik Konsumentów Marek Radwański,
ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań,
tel. 61 841 88 30

Miejski Rzecznik Konsumentów (dla Poznania) dr Marek Janczyk,
ul. Libelta 16/20, Poznań,
tel. 61 878 58 70

ZUS Centrum Obsługi Telefonicznej
tel. 22 560 16 00

Telefon dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”
(czynny 24 godziny) **tel. 61 814 17 17**

Zgłoszenia przemocy w rodzinie:
niebieska.skrzynka@poznan.policja.gov.pl

Katolicki Telefon Zaufania, Poznań
tel. 61 865 10 00

Telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin
(czynny 24 godziny) **tel. 61 843 01 01**

Anonimowi Alkoholicy
(czynny w godz. 18-22) **tel. 61 853 16 16**

MONAR Poznań
tel. 61 868 72 27
(czynny pon.-pt. w godzinach 9-15)

Infolinia WOW NFZ Poznań
800 190 590
(czynna pon.-pt. w godzinach 8-16)

Krajowa Informacja Skarbowa
801 055 055

Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Handlowej w Poznaniu,
al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,
tel. 61 852 09 77

Polubowny sąd konsumencki w Poznaniu,
al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,
tel. 61 852 35 07

Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny,
ul. Szwajcarska 5, 61-285 Poznań,
tel. 61 875 95 75

Wojewódzki Inspektorat Weterynarii,
ul. Grunwaldzka 250, 60-166 Poznań,
tel. 61 868 93 47

Całodobowa infolinia w sprawach kwarantanny i zdrowia - Sanepid
tel. 222 500 115

REKLAMA 0011583924

ZARZĄD POWIATU MIĘDZYCHODZKIEGO
informuje, że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Międzychodzie
przy ul. 17 Stycznia 143 (na tablicach ogłoszeń i stronie internetowej urzędu - BIP)
w dniach od 15.09.2026 r. do 6.10.2026 r.
został wywieszony
WYKAZ NIERUCHOMOŚCI
stanowiących własność Powiatu Międzychodzkiego przeznaczonych do:

- oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym, na okres 3 lat (obręb: Piłka – część działek nr 71/9, nr 71/12, nr 71/14 oraz nr 71/20)
- oddania w użyczenie, na okres 10 lat (obręb: Piłka – część działek nr 71/12, nr 71/14 oraz nr 71/20)

Zarząd Powiatu Międzychodzkiego

REKLAMA 0011583812

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO
z dnia 14 września 2026 r.
zawiadamiające o wszczęciu postępowania administracyjnego

Na podstawie art. 9ac ust. 1a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. – o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2025 r. poz. 1234 z późn. zm.),

zawiadamiam

o wszczęciu postępowania administracyjnego, prowadzonego na wniosek inwestora – PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa, w sprawie wydania decyzji o zmianie decyzji o pozwoleniu na budowę nr 25/Z/22 wydanego 5 maja 2022 r. (znak: IR-V.7840.3.5.2022.6) dla inwestycji pn. „Budowa i przebudowa linii kolejowej na odcinku 2.2.1 w zakresie: fragmentu linii kolejowej nr 352 Swarzędz – Poznań Starołęka na odcinku od km 2,200 do km 3,405; na odcinku od km 8,633 do km 9,800; fragmentu linii kolejowej nr 394 Poznań Krzesiny - Kobylnica na odcinku od km 3,200 do km 3,807; na odcinku od km 9,185 do km 9,700; fragmentu linii kolejowej nr 804 Poznań Antoninek – Nowa Wieś Poznańska: na odcinku od km 1,272 do km 1,822; fragmentu linii kolejowej nr 806 Poznań Franowo PFD-Nowa Wieś Poznańska: na odcinku od km 0,000 do km 4,082; fragmentu linii kolejowej nr 823 Poznań Franowo PFD – Stary Młyn: na odcinku od km 0,000 do km 4,200; fragmentu linii kolejowej nr 824 Pokrzywno-Poznań Franowo PFD: na odcinku od km -0,052 do km 2,481; fragmentu linii kolejowej nr 984 Poznań Franowo PFB – Poznań Franowo PFA T209/200/150/103 na odcinku od km 0,120 do km 0,879; w ramach zadania inwestycyjnego pn. *Opracowanie dokumentacji projektowej na roboty budowlane wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego w ramach projektu pn.: Prace na obwodnicy towarowej Poznania”.*

Zmiana dotyczy wyłączenia z zakresu wniosku o pozwolenie na budowę, remontu budynku nastawni dysponującej PFD łącznie z przekaźnikową w km 2,481 linii kolejowej nr 824, zlokalizowanego na nieruchomości oznaczonej geodezyjnie w ewidencji gruntów jako działka o nr ewid. 1/17, ark. mapy 31, obręb 0008 Kobylepole, jedn. ewid. 306401_1 Miasto Poznań.

Zawiadamiam, że **publiczne obwieszczenie następuje z dniem 17 września 2026 r.** Zgodnie z art. 49 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691), zwanej dalej *Kpa*, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Urzędu Miasta Poznania oraz w prasie lokalnej.

Na podstawie art. 10 *Kpa*, przed wydaniem decyzji, strony postępowania mogą uzyskać informację o przebiegu postępowania oraz o możliwości zapoznania się z aktami sprawy telefonicznie pod numerem tel. 61 854-1589 (poniedziałek, środa, piątek od 8.30 do 15.00, wtorek, czwartek od 12.00 do 15.00). W toku postępowania strony mogą składać wnioski, uwagi lub zastrzeżenia pocztą tradycyjną bądź za pośrednictwem platformy e-Doręczenia.

REKLAMA 0011583927

BURMISTRZ ROGOŹNA
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
(wyciąg z ogłoszenia)

Na sprzedaż działki gruntu, położonej w Rogoźnie (obręb ROGOŹNO), KW PO1O/00025029/3. W planie miejscowym nw. działka oznaczona jest symbolem **15MN** o przeznaczeniu: *teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej* oraz **13MN/U** o przeznaczeniu: *tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem usług*, - ***II przetarg.***

Lp.	nr ew. działki	powierzchnia działki w [ha]	cena wywoławcza netto	termin przetargu/ godzina	termin wpłaty wadium
1.	**4764**	0,1143	**86 000,00 zł**	20 października 2026 r. / godz. 10:00	15 października 2026 r.

(+ 23% VAT naliczony od wylicytowanej w przetargu ceny)

Przetarg odbędzie się w dniu 20 października 2026 r. w sali nr 20, Urzędu Miejskiego w Rogoźnie, ul. Nowa 2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium **w wysokości 10% ceny wywoławczej** działki na konto Urzędu Miejskiego w Rogoźnie (Bank Spółdzielczy w Czarnowie, Oddział w Czarnkowie) **56 8951 0009 3900 0114 2000 0020 do 15 października 2026 r.** – za datę wniesienia wadium uznaje się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazane konto.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Rogoźnie, opublikowane na stronie internetowej www.rogozno.pl oraz w biuletynie informacji publicznej. Szczegółowe informacje dostępne w siedzibie Urzędu (biuro 19b), pod numerem telefonu 785-009-407 oraz za pośrednictwem e-mail: marta.olederek@rogozno.pl

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

INNE

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Handlowe

FOTO, KSIĄŻKI

KUPIĘ książki, winyle, got. 604118772

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

eprasa.pl 89250d30ad

0011583831

Odeszłaś cicho, jakbyś nie chciała swoim odejściem nikogo zasmucić...

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 10 września 2026roku, odeszła w wieku 75 lat
ukochana Żona,Mama, Babcia

Ś † P

Genowefa Giembicka

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 17 września 2026 o godzinie 12 w kościele
pw. Wszystkich Świętych ul.Grobla. Pogrzeb tego samego
dnia o godzinie 14:15 na Cmentarzu Miłostowo.
Wejście od ulicy Gnieźniejskiej.

Pogrążeni w smutku
Mąż, Syn i Wnuki

0011584018

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

Ś † P

Ewę Drews

naszą ukochaną Siostrę,
wyjątkowego człowieka o wielkim sercu,
pełnego dobroci, ciepła i życzliwości,
na którego zawsze można było liczyć.

Dobro, którym obdarzałaś innych, pozostanie z nami
na zawsze.

Ufamy, że dobry Bóg przyjął Cię do swojego Królestwa,
a wiara w ponowne spotkanie
daje nam nadzieję i ukojenie.

Na zawsze pozostaniesz w naszych sercach,
wspomnieniach i modlitwie.

Pogrążone w smutku
Siostry Alicja, Maria, Barbara i Anna
wraz z Rodzinami

0011583913

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł

Ś † P

dr inż. Jan Lamperski

wieloletni pracownik Politechniki Poznańskiej, ceniony
nauczyciel akademicki przez wiele lat zaangażowany
w działalność dydaktyczną i organizacyjną naszej Uczelni.

Rodzinie i Bliskim Zmarłego składamy
wyrazy głębokiego współczucia

Dziekan i społeczność Wydziału Informatyki
i Telekomunikacji Politechniki Poznańskiej

0011584465

Na zawsze pozostaniesz w naszych sercach i pamięci,
a Twoja miłość będzie nam towarzyszyć przez całe życie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 13 września 2026 r. odeszła w wieku 91 lat
nasza ukochana Mama, Babcia i Prababcia

ś†p

Janina Balcerowska

Msza święta żałobna odbędzie się
dnia 18 września 2026 r. o godzinie 10.00
w kościele przy ul. Nowina w Poznaniu.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się
dnia 18 września 2026 r. o godz. 12.00
na Cmentarzu Górczyńskim w Poznaniu.

Prosimy o nieskładane kondolencji.
W smutku pogrążone

Córki Maria i Beata z dziećmi i Rodziną

0011584599

Wyrazy ogromnego smutku i głębokiego współczucia
dla
Koleżanki
Doroty Błoch
z powodu śmierci

Męża

Jerzego

składają
współczłonkowie
Rady Nadzorczej spółki TPBUS Tarnowo Podgórne

0011584595

Wyrazy ogromnego smutku i głębokiego współczucia
dla
Pani
Doroty Błoch
z powodu śmierci

Męża

Jerzego

składają
Zarząd i Pracownicy
spółki TPBUS Tarnowo Podgórne



FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI



FOT. ARCHIWUM

AUTOPROMOCJA



Wspomnienia. Te najważniejsze...

Wspomnij bliskich. Zapal im świeczkę. Sprawdź na
nekrologi.net i gloswielkopolski.pl/nekrologi

eprasa.pl 89250d30ad

PIŁKA NOŻNA

Londyn wciąż pod wrażeniem kibiców Lecha Poznań

Jaromir Kruk

Crystal Palace jest jedynym klubem z Londynu, który gra w tym sezonie w Lidze Europy, ale przed meczem z Lechem Poznań w stolicy Anglii nie brakuje innych piłkarskich tematów. Kibice West Hamu cieszyli się z remisu w spotkaniu Middlesbrough – Millwall 2:2, bo dzięki temu ich zespół utrzymał pozycję lidera Championship.



FOT. MAREK ZARZEWSKI

Zachowanie kibiców Lecha nadal żyje w świadomości Anglików

Fani West Hamu jakoś specjalnie nie przejmują się losami Crystal Palace, po spadku z elity Nuno Espirito Santo dostał zadanie błyskawicznego powrotu. Seria czterech zwycięstw sprawiła, że Młoty są na czele tabeli zaplecza Premier League, a po 6:0 z Wrexham zapanowała euforia. Nie zepsuła tego nawet porażka z Fulham 2:3 w Pucharze Ligi, bo w sezonie 2026/27 fani nie przywiązują większej wagi do tych rozgrywek.

– Dla West Hamu liczy się awans na najwyższy poziom w Anglii. Oni we wtorek grali Puchar Ligi, a w czwartek Crystal Palace zmierzy się z Lechem w Lidze Europy, gdzie niedawno występowały Młoty – mówi Seweryn Kowalczewski, polski trener Magic FC i Victorii od lat mieszkający w stolicy Anglii.

Przykład West Hamu pokazuje, jak krótka może być droga z europejskich pucharów do spadku z Premier League, i doskonale wiedzą o tym włodarze Crystal Palace. Przed spotkaniem z Lechem Orły u siebie przegrały z Ipswich 2:3 i na trenera Pierre'a Sage'a, który zastąpił Olivera Glasnera, spadła fala krytyki. Oczywiście, wszyscy zdają sobie sprawę, że klub z Selhurst Park opuściły dwie wielkie gwiazdy – Maxence Lacroix przeniósł się do Chelsea, a Daniel Munoz poszedł za Glasnerem do Nottingham Forest. Skład jest jednak cały czas mocny, ale w głowach zawodników prócz konfrontacji z Kolejorzem będzie zapewne Leeds United, z którym zmierzą się w niedzielę.

– Trzeba pamiętać, że mimo perturbacji Crystal Palace dysponuje szerokim składem. Ci, co grają mniej w Premier League, dostaną szansę w Lidze Europy i na boisku dadzą maksa – mówi Kowalczewski. Orły nie ukrywają, że mierzą w kolejny triumf w Europie, bo przecież w poprzednim sezonie okazały się najlepsze w Lidze Konferencji.

Dobra gra w rozgrywkach międzynarodowych podbija ceny zawodników, a Crystal Palace dorobił się etykietki solidnego eksportera. Za Lacroixa skasowano ponad 60 milionów euro, za Munoza 25,5, wcześniej za Marca Guehi od Manchesteru City 23, za Eze Eberechiego od Arsenalu 69. Te liczby robią wrażenie. Do Chelsea trafił niedawno wychowanek Crystal Palace – Reggie Watson, syn byłego piłkarza – Bena, którego spotkaliśmy na spotkaniu zespołów U-17 Chelsea – Bournemouth (4:2) w pięknym ośrodku The Blues.

– W Anglii pamięta się kibiców Lecha, którzy kiedyś zrobili niesamowite wrażenie swoim dopingiem na stadionie Manchesteru City. To ogólnie znany klub, ale od Crystal Palace wymaga się zwycięstwa na starcie Ligi Europy. Myślę, że kibice zobaczą ciekawy mecz – przyznał Ben Watson, który rozegrał 145 meczów w Premier League (Crystal Palace, Wigan, Watford) i należał do ulubieńców słynnego Roberto Martineza, do niedawna selekcjonera Portugalii.

A Kolejorz, cóż, też ma szansę napisać piękną historię w stolicy Anglii...

AUTOREKLAMA 0111577038

SPORTOWA AKCJA PROFILAKTYCZNA

2. BIEG DLA JAJ

ZAPOBIEGAJ ZAMIAST LECZYĆ

ZAPISZ SIĘ NA: gloswielkopolski.pl/biegdlajaj

22.11.2026

POZNAŃ, ul. Wiankowa 3
(NAD JEZIOREM MALTA)

Miasteczko biegowe przy trybunach

BIEG GŁÓWNY
(18 lat+) 5,4 km

BIEG DLA DZIECI
(6-12 lat) 400 i 800 m

MARSZOBIEG
(10 lat+) 2,5 km

ORGANIZATOR: GŁOS WIELKOPOLSKI
SPONSOR STRATEGICZNY: Enea
PARTNER GŁÓWNY: WIELKOPOLSKA, SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO
PARTNER BIURA ZAWODÓW: Galeria Pestka
PARTNERZY: POWIAT POZNAŃSKI, affidea, Diagnostyka+, ElektRa
PATRONAT HONOROWY: wielkopolskie centrum onkologii

eprasa.pl 89250d30ad

SPORT

• **Szczypiornistki Enei MKS Gniezno** przegrały we własnej hali z mistrzem Polski, KGHM Zagłębiem Lubin 25:29 (9:14)

PIŁKA NOŻNA

Lech Poznań rozpoczyna dziś walkę w Lidze Europy

Dziś o 21 na Selhurst Park w Londynie, Lech Poznań zmierzy się z triumfatorem Ligi Konferencji Crystal Palace. Mistrzów Polski czeka bardzo intensywny mecz, bo „Orły" słynną z tego, że potrafią agresywnie i tworzyć okazje bramkowe

Maciej Lehmann

Lech Poznań po 16 latach znów zagra z zespołem z Premier League. Najsilniejszą formacją Crystal Palace jest linia pomocy z szybkimi wahadłowymi. Quinten Timber, Adam Wharton, Anan Khalaili, oraz Daichi Kamada w przeszłości Eintracht Frankfurt czy Yéremy Pino, który przeciwko Lechowi grał w 2022 roku w barwach Villarreal dzięki swojej ruchliwości, technice oraz jakości, potrafią tworzyć sytuacje bramkowe i wypunktować swojego rywala.

- Miałem okazję obejrzeć mecz ligowy Crystal Palace z Fulham. To naprawdę mocny zespół, ale o tym wiedzieliśmy już wcześniej. To zwycięzca Ligi Konferencji, dlatego też gra teraz w Lidze Europy. I myślę, że też będzie celować w zwycięstwo w tych rozgrywkach. Na pewno rywale są groźni, ale jestem przekonany, że będziemy przygotowani na 100 procent, by im się przeciwstawić. Dla nas to fajna sprawa móc grać przeciwko tak silnym rywalom – powiedział przed wylotem do Londynu Allahyar Sayyadmanseh.



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Allahyar Sayyadmanseh nie ukrywa, że gra z takimi rywalami jak Crystal Palace to dla niego fajna rzecz

Podobne odczucia przed meczem na Selhurst Park ma też Wojciech Mońka.

- Zespół z Premier League to już jest światowy top. Fajnie będzie się sprawdzić na tle tak mocnego zespołu i zobaczyć, gdzie w tej chwili jestem. Nie mam większych obaw rywalizować z takimi przeciwnikami, a moim celem w przyszłości jest właśnie gra z takimi zespołami co tydzień czy nawet co trzy dni – powiedział obrońca podczas spotkania z mediami.

W Lidze Europy lechitów z pewnością będzie czekać więcej pracy w defensywie, niż to ma miejsce podczas ligowych spotkań. Mońka ma świadomość, że jego drużyna będzie musiała więcej czasu spędzać na własnej połowie.

To prawda, rzadko jesteśmy zmuszeni do gry w niskiej obronie. Staramy się tego unikać, próbujemy raczej grać wysoko i narzucać swój styl rywalowi. Z jednej strony będzie to dla nas wyzwanie, ale też nowe doświadczenie. Jeśli będziemy musieli bronić się nisko, to nie jest to też nic złego – tłumaczył.

Oprócz Crystal Palace rywalami Lecha w fazie zasadniczej rozgrywek będą Bayer Leverkusen (dom), Sunderland AFC (dom), Benfica Lizbona (wyjazd), Royal Union Saint-Gilloise (wyjazd), Ferencvaros Budapeszt (dom), SCU Torreense (dom) oraz OFI Kreta (wyjazd).

- Cieszę się, że nasi rywale są tak zróżnicowani, także pod względem poziomu. Mamy też takich przeciwników, z którymi będziemy faworytami. Chcemy udowodnić Europie, że polska liga jest coraz mocniejsza. Jeśli zagramy na naszym poziomie, to jesteśmy w stanie wygrywać nawet z tymi największymi markami. Liczę, że awansujemy do kolejnej rundy. Gdyby udało się zdobyć 10 punktów, to byłoby dobrze – podkreślił Mońka.

Jak dodał, najbardziej oczekuje starcia z Benficą Lizbona.

-Nie ukrywam, że jest to kierunek, gdzie w przyszłości chciałbym trafić. A Portugalia to piękne miejsce i też lubią tam Polaków – przyznał.

Mistrz Polski przed rokiem rywalizował w Lidze Konferencji, jednak Mońka zdaje sobie sprawę, że teraz poprzeczka będzie zawieszona znacznie wyżej.

- W poprzednim sezonie nie mierzyliśmy się z takimi renomowanymi przeciwnikami. Jedynie chyba Szachtar Donieck był porównywalny do tych zespołów, z którymi teraz zagramy. W tamtych meczach było czuć, że Ukraińcy to nie jest poziom Ligi Konferencji, tylko coś wyżej – stwierdził „Monia".

Sędzią meczu w Londynie będzie Słowak Michal Ocenas. Transmisję przeprowadzi Polsat Sport 1 i na otwartym kanale TV6.

KRÓTKO

KAJAKARSTWO

Mistrzostwa województwa wielkopolskiego na Malcie

Po emocjach związanych z mistrzostwami świata na Maltę wracają zawody kajakowe, ostatnie w tym roku na poznańskim akwenie. W sobotę rozegrane zostaną bowiem, z udziałem prawie 500 zawodników, Mistrzostwa Województwa Wielkopolskiego w różnych kategoriach wiekowych.

– Na starcie zobaczymy ekipy także spoza Wielkopolski na czele z zaprzyjaźnionym klubem z niemieckiego Brandenburga. Swoje reprezentacje wystawią też kluby ze Szczecina, Bydgoczy czy Wrocławia – tłumaczyła nam Agata Dziamska, wiceprezes Wielkopolskiego Związku Kajakowego. Sezon kajakowy w naszym regionie zakończą w następny weekend, 26 września Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików, zaliczane do rankingu dzieci i młodzików WZKaj, na jeziorze w Wolsztynie. **PAT**

SPORTY EKSTREMALNE

Piąty tytuł mistrza Europy dla drwala z Wielkopolski

Radosław Patroniak

Najlepszym ekstremalnym drwalem Europy po raz piąty w karierze został Michał Dubicki z Konar koło Rawicza. Wielkopolanin w finale pokonał Emila Hanssona ze Szwecji, na trzecim stopniu podium stanął Jacek Groenwald z Połczyna w woj. pomorskim.

Gospodarzem zawodów z serii STIHL TIMBERSPORTS® European Trophy były Barzkowice koło Stargardu.

Trophy to najbardziej bezpośredni format. Nie ma tu miejsca na kalkulację i marginesu na błąd. W każdym biegu dwóch zawodników startuje równocześnie. Ich zadaniem jest wykonanie czterech konkurencji bez przerwy: Stock Saw, Underhand Chop, Single Buck oraz Standing Block Chop. Na ukończenie całego biegu mają maksymalnie dwie minuty. W Barzkowicach już od rundy wstępnej było widać, że o wyniku zadecydują detale. Liczyły się czyste cięcia, płynne przejścia między konkurencjami i umiejętność utrzymania mocy do samego końca. Michał Dubicki uzyskał najlepszy czas dnia, kończąc pełny półfinałowy bieg w czasie 58.23 sekund.

Do rywalizacji o miano najlepszego sportowego drwala na Starym Kontynencie przystąpiło 16-zawodników z 10 krajów. Dubicki, znany jako „Axe Machine", to pięciokrotny mistrz Polski, a teraz również pięciokrotny zwycięzca European Trophy. Od lat należy do ścisłej europejskiej czołówki. Groenwald również jest jednym z najbardziej utytułowanych i rozpoznawalnych zawodników w kraju. W Barzkowicach obaj reprezentanci Polski mogli liczyć na mocne wsparcie publiczności.



FOT. STIHL POLSKA

Michał Dubicki, mający pseudonim „Axe Machine", podczas perfekcyjnego startu w pierwszej konkurencji zawodów, Stock Saw

Rywalizacja pokazała, jak niewielkie różnice decydują o wyniku w formule Trophy. O awansie przesądzały ułamki sekund. Czasem wystarczył perfekcyjny start w Stock Saw, utrzymanie rytmu przy Single Buck albo jedno czystsze uderzenie w Standing Block Chop.

Publiczność oglądała serię krótkich, intensywnych pojedynków. Faworyci musieli zachować pełne skupienie, a każdy bieg mógł zmienić układ sił.

eprasa.pl 89250d30ad